

Protokół nr 4/19
z posiedzenia Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego
w dniu 28 lutego 2019 r.

Przed rozpoczęciem obrad wszyscy obecni uczcili minutą ciszy pamięć niedawno zmarłego Jana Olszewskiego, adwokata i polityka, działacza opozycji demokratycznej, posła na Sejm RP I, III i IV kadencji, w latach 1991-1992 Prezesa Rady Ministrów.

1. Otwarcie sesji.

IV Sesję Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego otworzyła i obradom przewodniczyła Maria Ilnicka – Mądry, przewodnicząca Sejmiku. Powitała wszystkich radnych oraz zaproszonych gości i stwierdziła, że zgodnie z listą obecności, jest niezbędne quorum, aby dzisiejsze decyzje i uchwały były prawomocne.

Nieobecność usprawiedliwili:

- Artur Wezgraj
- Michał Kamiński

Lista obecności radnych jest załącznikiem nr 1

Lista osób zaproszonych jest załącznikiem nr 2

Na sekretarza obrad przewodnicząca powołała Wojciecha Dorżynkiewicza .

2. Przyjęcie porządku obrad.

Porządek obrad wszyscy otrzymali pocztą, jest on załącznikiem nr 3 do niniejszego protokołu.

Jakub Hardie-Douglas: w imieniu Komisji Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska chciałbym poprosić o zmianę porządku obrad i wprowadzenie jednego dodatkowego punktu, tj. projektu uchwały w sprawie wyznaczenia kandydata do Regionalnej Rady Ochrony Przyrody w Szczecinie.

Drogą głosowania wniosek został przyjęty.

Wynik głosowania:

- Za – 25
- Przeciw –
- Wstrzymało się – 2
- Głosy nieoddane –

Następnie radni drogą głosowania przyjęli zmieniony porządek obrad.

Wynik głosowania:

- Za – 26
- Przeciw –
- Wstrzymało się – 1
- Głosy nieoddane –

Przyjęty porządek obrad jest załącznikiem nr 4 do niniejszego protokołu

3. Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji Sejmiku.

Projekt protokołu z ostatniego posiedzenia znajdował się w Biurze Obsługi Sejmiku, wszyscy także otrzymali ten projekt pocztą elektroniczną.

Uwag do protokołu nie zgłoszono.

Drogą głosowania protokół z poprzedniej sesji został przyjęty.

Wynik głosowania:

Za – 26
Przeciw –
Wstrzymało się –
Głosy nieoddane – 1

4. Podjęcie uchwał:

4.1 w sprawie zamiaru likwidacji Wojewódzkiej Szkoły Policealnej dla Dorosłych w Szczecinie i zamiaru przeniesienia kształcenia,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 5.

Z uwagi na to, że ten i kolejny punkt obrad dotyczą podobnych spraw przewodnicząca zwróciła się z prośbą aby wnioskodawca zabierając głos spróbował je przedstawić łącznie.

Stanisław Wziętek członek zarządu województwa: o zamiarach podjęcia tych uchwał informowałem już podczas poprzedniej sesji, uchwały, które prezentujemy mają charakter intencyjny. Odnoszą się do zamiaru likwidacji dwóch szkół policealnych, szkoły w Szczecinie i w Świnoujściu. Intencją uchwał jest dostosowanie struktury organizacyjnej jednostek oświatowych podporządkowanych samorządowi województwa do wymogów ustawy, która została uchwalona 22 listopada 2018 roku. Ustawa ta przewiduje, żeby w kształceniu policealnym nie było podziału na szkoły, których adresatem i odbiorcą usług oświatowych jest młodzież i dorośli. My mamy dwie takie szkoły, zarówno w Świnoujściu jak i w Szczecinie, jedna jest adresowana dla dorosłych a druga dla młodzieży. Żeby dostosować strukturę do wymogów prawa musimy przeprowadzić jedną likwidację, jednej ze szkół, następnie zaproponować kształcenie młodzieży i dorosłych w jednej z tych szkół, a druga zostanie zlikwidowana. Problem jest o tyle szczególny w Szczecinie, że dotyczy to szkoły, która funkcjonuje i która ma normalną ilość uczniów pozwalających na prowadzenie działalności. Natomiast w szkole policealnej w Świnoujściu jedna z tych szkół od kilka lat nie miała naboru a więc faktycznie istnieje tylko formalnie ale nie prowadziła działalności i nie ma w związku z tym żadnych konsekwencji związanych chociażby z potrzebą informowania słuchaczy czy rodziców tych słuchaczy o przeprowadzonej zmianie związanej z likwidacją szkół. W związku z tym zwracamy się do państwa z prośbą o przyjęcie intencji związanej z likwidacją, dlatego że następstwem tej uchwały będzie zwrócenie się do Kuratora Oświaty o wyrażenie zgody na tą likwidację. Po uzyskaniu zgody od Kuratora Oświaty powróci ta kwestia na sejmik i podejmiemy wówczas uchwałę o rzeczywistej likwidacji. I kolejnym etapem, wyprzedzająco informuję państwa, będzie nasza dyskusja, myślę, że trochę szersza nie tylko i wyłącznie związana z formalną stroną dotyczącą wymogów dostosowania nazwy tych nowych szkół, które rozpoczną działalność od 1 września, ale także będę chciał zaproponować państwu szerszą dyskusję nt. pewnej strategii oświatowej adresowanej do młodzieży, która chce pozyskać zawód a nie ma ukończonej matury i nie korzysta z żadnej innej oferty edukacyjnej. Nasze szkoły mogą tę lukę wypełniać, ale to jest dopiero perspektywa obejmująca najprawdopodobniej miesiąc kwiecień i szerszą dyskusję w tej sprawie.

Marcin Przepióra przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu: na posiedzeniu komisji radni zajmowali się tą sprawą i przy 6 głosach za i 1 wstrzymującym, 0 głosów przeciw, komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Małgorzata Jacyna-Witt: klub radnych Prawa i Sprawiedliwości wstrzyma się przy obydwu tych uchwałach od głosu, uważamy, że dyskusja na temat szkolenia zawodowego powinna zostać przeprowadzona znacznie wcześniej, przynajmniej w styczniu, tak abyśmy dali też jasny sygnał gminom, powiatom jeśli chodzi o konieczność dostosowania szkolnictwa zawodowego do rynku pracy. Chciałam tylko przypomnieć, że w ostatnim wystąpieniu, na Konwencji PiS jasno przedstawiono projekt zerowego PIT-u dla młodych ludzi do 26. roku życia. To jest podstawą do tego, aby w przyszłości szkolenie zawodowe znalazło swoje należne miejsce w systemie szkolnictwa w Polsce, wiemy dobrze, że to szkolenie zawodowe zostało w jakimś sensie zaniechane, wyciszone. I jeżeli dajemy w tym momencie możliwość likwidowania dwóch szkół jako województwo, bez względu na uzasadnienie tutaj prawne, to w jakimś sensie to też pokazujemy, że to szkolnictwo zawodowe nie leży w naszym interesie jako województwa. Stąd po prostu wstrzymujemy się od głosu i oczekujemy od pana marszałka rzeczywistej dyskusji, nie tylko na temat szkolenia zawodowego w ramach

prowadzonej działalności przez samorząd województwa ale generalnie w województwie, bo my musimy nadawać ton.

Stanisław Wziątek: chciałbym udzielić odpowiedzi pani radnej, ponieważ być może pani radna jest w pewnym stopniu niedoinformowana, w związku z faktem iż ta ustawa została podjęta 22 listopada 2018r. Jeżeli pani radna chciałaby już w styczniu przeprowadzać dyskusje, to rzeczywiście tempo byłoby niezwykle. Drugi aspekt odnosi się do tego, trzeba to jasno wypowiedzieć, nie ma tutaj najmniejszej woli po jakiegokolwiek ze stron, likwidowanie szkoły i ograniczenie możliwości kształcenia zawodowego. Jest wręcz przeciwnie, gwarantujemy w ramach kompetencji dalszą edukację wszystkich tych słuchaczy, którzy dotychczas pobierali naukę a ofertę edukacyjną w ramach różnego rodzaju doskonalenia i szkolenia zawodowego będziemy rozszerzać w propozycjach, które rzeczywiście zostaną państwu przedstawione w okresie późniejszym. Teraz mamy określoną procedurę. Ta procedura jest związana z pewnym harmonogramem podejmowania decyzji: zamiar likwidacji, opinia, likwidacji, dostosowanie do nazwy, powołanie nowych szkół i wskazanie określonych kierunków rozwoju.

Maciej Kopeć: ja tylko chciałem powiedzieć, że oczywiście taka debata w województwie zachodniopomorskim, która będzie organizowana przez MEN a dotycząca szkolnictwa wyższego, czy taki szereg debat się odbędzie. Pierwsza debata będzie miała miejsce w najbliższy piątek. Będzie też taka debata w województwie zachodniopomorskim w marcu, myślę, że wtedy wszyscy razem na ten temat możemy podyskutować, natomiast co do i treści tej uchwały i uzasadnienia nie chciałbym się wypowiadać, nie wezmę udziału w tym głosowaniu.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **IV/40/19** i jest załącznikiem nr 6 do niniejszego protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 18
Przeciw – 1
Wstrzymało się – 8
Głosy nieoddane – 1

4.2 w sprawie zamiaru likwidacji Wojewódzkiej Szkoły Policealnej dla Młodzieży w Świnoujściu,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 7.

Przewodnicząca poinformowała iż projekt pozytywnie zaopiniowała komisja Oświaty, Kultury i Sportu.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **IV/41/19** i jest załącznikiem nr 8 do niniejszego protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 17
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 9
Głosy nieoddane – 2

4.3 w sprawie przyjęcia projektu Statutu Województwa Zachodniopomorskiego,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 9.

Przewodnicząca poinformowała, iż projekt pod obrady wniosła Komisja doraźna ds. statutu.

Zbigniew Chojecki przewodniczący komisji ds. statutu: zgodnie z art. 18 pkt. 1 lit. a i w zw. z art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa do wyłącznej kompetencji Sejmiku województwa należy dostosowanie aktów prawa miejscowego w tym statutu województwa, po uzgodnieniu jego treści z Prezesem Rady Ministrów. Projekt statutu województwa przyjęty został uchwałą Sejmiku w dniu 28 czerwca 2018r. , następnie projekt został przekazany do konsultacji z Prezesem Rady Ministrów. Prezes Rady Ministrów pismem z dnia 8 października 2018 zgłosił zastrzeżenia do przedmiotowego projektu, w związku z powyższym należało rozpocząć prace nad projektem w komisji doraźnej ds. statutu województwa. Obecna kadencja Sejmiku w komisji doraźnej rozpoczęła prace i w wyniku tych prac, po trzykrotnych posiedzeniach komisji, komisja zakończyła prace przedkładając projekt Wysokiemu Sejmikowi. Wszystkie uwagi Prezesa Rady Ministrów zostały naniesione w projekcie. Wcześniej, jako przewodniczący komisji przesłałem wszystkim radnym projekty, dokumenty źródłowe, łącznie z pismem Prezesa Rady Ministrów. Każdy radny miał prawo uczestniczyć w komisji, zapraszałem każdego radnego na obrady. Bardzo proszę o poparcie i przyjęcie projektu uchwały.

Paweł Mucha: ja apelowałbym jednak o rozważę w przypadku przyjmowania projektu statutu Województwa Zachodniopomorskiego dlatego, że to jest dokument, który ma niezwykle doniosłe znaczenie jeżeli chodzi o funkcjonowanie sejmiku określając także kwestie fundamentalne z perspektywy także wykonywania uprawnień radnego. A proste porównanie obowiązującego statutu wobec przedstawionego projektu statutu wskazuje, że dochodzi do wielu zmian in minus jeżeli chodzi o kompetencje sejmiku, komisji czy radnych. I widzę, że efektem tych prac jest, rozumiem sytuacja związana z pewnym spadkiem po poprzedniej kadencji, natomiast myśmy mieli sytuację taką, klub radnych PiS wypowiadał się na piśmie negatywnie jeżeli chodzi o projekt statutu. Ten projekt statutu, który był wtedy przedmiotem prac był przez nas opiniowany negatywnie, po czym faktycznie mieliśmy wystąpienie do Prezesa Rady Ministrów i były zastrzeżenia, zgodnie zresztą z ustawą o samorządzie województwa, zastrzeżenia Premiera. I Sejmik tamtej kadencji statutu nowego nie przyjął. Teraz rozumiem, doceniając też prace, którą wykonała komisja statutowa, że państwo się ograniczyliście do tego, żeby te uwagi nanieść, natomiast w tzw. międzyczasie zabrakło takiej refleksji pogłębionej na temat tego, jak ten statut pierwotnie jest dzisiaj sformułowany i jakie zmiany są efektem tych prac, które były w poprzedniej kadencji. Ja je oceniam negatywnie. Jeżeli chodzi o kwestie szczegółowe, to chociażby można zwrócić uwagę na paragraf 47, co jest moim zdaniem zupełnie absurdalne, w którym ogranicza się możliwość wykonywania funkcji kontrolnych sejmiku województwa, bo z jednej strony mamy wskazanie, czego nie ma w obowiązującej wersji statutu, że funkcję kontrolną będzie wykonywała komisja rewizyjna jedynie na podstawie planu kontroli lub zlecenia sejmiku. To jest oczywiście zmiana in minus, która ogranicza możliwość wykonywania kontroli, czyli jeżeli nie będziemy mieli zlecenia czyli uchwały sejmiku albo nie będziemy mieli danej kontroli w planie kontroli, to taka kontrola odbyć się nie będzie mogła, bo to umocowanie będzie w najwyższym możliwym akcie czyli w statucie województwa ograniczone. Co więcej, wymóg nie tylko uchwały sejmiku ale także każdorazowo takiej uchwały, która określa przedmiot, zakres i czas trwania kontroli, czyli z góry będziemy, nie dając żadnej elastyczności, będziemy musieli przewidywać jak ta kontrola będzie w czasie się odbywać, a zupełnie dla mnie absurdalnym i moim zdaniem wątpliwym co do podstawy prawnej i zgodności z ustawą o samorządzie województwa, jest paragraf 47 ust. 5 w którym wskazuje się, że marszałek na wniosek przewodniczącego sejmiku może w razie potrzeby powołać specjalistów w dziedzinie odpowiadającej przedmiotowi kontroli. Kogo ma kontrolować komisja rewizyjna? Komisja rewizyjna, biorąc pod uwagę legalność, gospodarność, celowość, rzetelność kontrolować ma działalność zarządu województwa i jednostek organizacyjnych samorządu województwa, wtedy kiedy się okaże, że w ramach przedmiotu kontroli trzeba odwołać się do wiedzy specjalnej, czyli trzeba powołać eksperta, biegłego, to kto ma decydować o tym, że taki biegły będzie do dyspozycji komisji rewizyjnej, decydować ma marszałek, który może powołać specjalistów, czyli wniosek przewodniczącego sejmiku, pani przewodnicząca może o to wnioskować, ale jeśli byśmy statut w takiej formule przyjęli to marszałek będzie decydował czy biegłego dla kontroli zagadnienia, które jest przedmiotem zlecenia uchwałą sejmiku w ogóle powoływać czy nie. Zupełnie nieracjonalne samoograniczenie kompetencja. Absolutnie moim zdaniem wymaga to pogłębionej refleksji i dyskusji, bo tego rodzaju sformułowanie zupełnie jest sprzeczne z duchem i ze zmianą też ustawy o samorządzie województwa, która miała miejsce jeżeli chodzi chociażby o kwestie dostępu do dokumentów czy możliwości wstępu do pomierzeń, natomiast ja nie znam w praktyce sejmikowej tego rodzaju rozwiązania i to jest jeden z tych przykładów. Druga rzecz, paragraf 43, mamy konstrukcję dla mnie bardzo wątpliwą związaną z drugim czytaniem. Moglibyśmy powiedzieć, jest to jakaś próba analogii do procedury konstytucyjnej związanej z postępowaniem w trybie legislacyjnym, trzy czytania mamy jeżeli chodzi o procedowanie ustaw, tylko że mamy paragraf 43 ust. 5 zdanie drugie: w trakcie

drugiego czytania nie przeprowadza się dyskusji. Jaki jest sens wprowadzania jakiejś analogii, która miałaby polegać na tym, że rzekomo mamy się nad czymś skupiać z większą rozważą czyli wyznaczany jest dodatkowy termin do tego żeby były pisemne wnioski składanie przez określone podmioty a potem mamy sytuację taką, że w trakcie tego czytania nie przeprowadza się dyskusji, czyli radni nie mogą się wypowiedzieć, nie mogą powiedzieć co myślą o wnioskach przedstawionych w tak fundamentalnych sprawach jak strategia rozwoju województwa, raport o stanie województwa itd. Zupełnie nie trafne rozwiązanie, bardzo wątpliwe. Wreszcie, w ramach kompetencji, trzeci przykład, związanych z wykonywaniem także czynności przez przewodniczącą sejmiku, mamy paragraf 40 i w ramach paragrafu 40 mamy ust. 5 i 9. Proszę zwrócić uwagę, że przewodniczący sejmiku zwraca wnioskodawcy przedłożony projekt uchwały, który nie spełnia wymogów określonych w poszczególnych ustępach, wymienione są 2, 4, 5 i 6. Natomiast w ust. 5 mamy sformułowanie niedookreślone, bo mamy zapis, że projekt uchwały formułuje się w sposób zrozumiały, zwięzły, logiczny i poprawny pod wzg. językowym i konstruuje się zgodnie z zasadami techniki prawodawczej. My mówimy nie o konkretnej dzisiaj pani przewodniczącej tylko o każdorazowym przewodniczącym wszystkich sejmików, który po przyjęciu tego statutu miałby korzystać z tego rodzaju uprawnień. Proszę zwrócić uwagę, jest inicjatywa uchwałodawcza zarządu, czy klubu radnych, i mamy kryteria tak nie ostre jak sformułowanie uchwały w sposób zrozumiały czy zwięzły. Ja nie chce się wyzłościwić ale my mieliśmy wiele przykładów tego rodzaju uchwał w praktyce mojej kilkunastoletniej tutaj, że co najmniej byśmy się podzieliłi na tej sali czy uchwała jest napisana w sposób zrozumiały, zwięzły, a zwłaszcza logiczny. I teraz mamy tego rodzaju podstawę kompetencyjną, żeby przewodniczący sejmiku powiedział a ja takiej uchwały w ogóle nie dopuszczam do procedowania, bo w moim subiektywnym odczuciu ta uchwała nie jest zrozumiała, nie jest zwięzła, nie jest logiczna. To jest moim zdaniem też kuriozum prawne. W ogóle nie mamy odniesienia do tych rzeczy, które w statucie w obecnym brzmieniu odwołują się do zasad polityki rozwoju, do kwestii związanych ze strategią rozwoju województwa, związanych z tym, co jest głównym celem funkcjonowania samorządu województwa czyli tworzeniem warunków rozwoju gospodarczego. te elementy zostały usunięte, rozumiem, jakby z intencją taką, że nie powtarzamy brzmienia ustawy, ale to jest niekonsekwentne bardzo, dlatego że w dużym stopniu powtarzamy to co jest zawarte w ustawie o samorządzie województwa, a jeżeli chodzi o te kwestie fundamentalne z perspektywy także mieszkańca, my dzisiaj tego nie znajdziemy w treści tej, zmienionej. Stąd moja propozycja jest taka, żeby jednak rozważyć skierowanie tego projektu ponownie do komisji. Statut był przedmiotem bardzo dużych prac i ten statut, który dzisiaj mamy jest po prostu lepszy. Te kwestie, o których mówiłem po prostu dyskredytują zupełnie możliwość przyjęcia tej uchwał w takim brzmieniu, stąd moja propozycja, żeby odesłać do komisji. I mam nadzieję, że w atmosferze kompromisu uda nam się takie rozwiązania przygotować, że będziemy mieli przekonanie, że to jest zmiana prawa na lepsze.

Maria Ilnicka – Mądry: ja tylko chciałam poinformować, że pan Premier tych uwag nie wniósł, gdyby to było sprzeczne z ustawą na pewno prawnicy Premiera by to zauważyli.

Artur Łacki: tak właśnie jest, pan Premier nie wniósł zastrzeżeń a te które wniósł zostały uwzględnione w tym statucie. Ale chciałem powiedzieć, że ta dyskusja, pewnie bardzo dobra, po pan minister Mucha zna się na tym, co mówi, ale czy ona nie powinna się odbywać na komisji. Myślę, że to tam było miejsce. Z tego co wiem pan przewodniczący Mucha jest członkiem tej komisji, i był członkiem tej komisji w poprzedniej kadencji. Acha teraz nie, ale był w poprzedniej kadencji. Tak, teraz jest pan radny Zbigniew Bogucki, także prawnik. Myślę, że ta dyskusja powinna być na komisji a nie tutaj. prosiłbym jednak abyśmy przegłosowali projekt tego statutu. Po tym głosowaniu znowu ta uchwała zostanie przekazana panu premierowi, jeżeli będą jakieś wątpliwości, to się tym znowu zajmiemy. Ale też nauczeni sposobem procedowania w Sejmie możemy to przyjąć a za trzy dni zmienimy jakiejś zapisy tego statutu jeśli okaże się „w praniu”, że będą złe albo niepotrzebne lub trzeba będzie je zmienić. To jest żywy produkt, to nie ma leżeć teraz 10 lat i być używane przez wszystkie sejmiku. To trzeba zmieniać, to musi być zmieniane, ale żeby wreszcie to zrobić to musimy coś przyjąć a nie, 5 lat procedujemy i nagle znowu okazuje się, że coś trzeba z tym robić. Jeszcze raz proszę o przyjęcie tego projektu, a jeżeli będzie trzeba to po to są radni, żeby się nad nim pochylili.

Małgorzata Jacyna-Witt: po zakończeniu listy mówców poproszę panią przewodniczącą o przerwę, bo chcielibyśmy podjąć wspólnie stanowisko jako klub radnych, przedyskutować to jeszcze w ramach klubu, ale nie chciałabym w tej chwili ograniczać dyskusji. Natomiast chciałam powiedzieć, że po pierwsze odnosząc się do słów chyba pana radnego Łackiego, pan Zbigniew Bogucki jest radnym dopiero w tej kadencji a jak słusznie zauważył Paweł Mucha my w tej chwili kontynuujemy działanie Sejmiku z poprzedniej kadencji. Pan radny Paweł Mucha bardzo słusznie podnosi pewne kwestie,

które nie zostały przez państwa ujęte w poprzedniej kadencji a dla nas one są szalenie istotne, bo my jesteśmy absolutnie demokratyczną partią i chcielibyśmy aby każdy obywatel miał możliwość wiary w to, że nasze działania w ramach Sejmiku są absolutnie transparentne, demokratyczne i jednocześnie nie umniejszające naszych kompetencji jako radnych. Myślę, że te punkty, o których mówił pan radny Paweł Mucha w jakimś sensie uniemożliwiają nam działanie zgodnie z litera ustawy o samorządzie województwa. Apel o to, żebyśmy dyskutowali na komisjach ja oczywiście uznaję w państwa ustach, tym bardziej, że państwo na tych komisjach macie większość, w związku z tym możecie sobie dowolnie na tych komisjach dyskutować oraz podejmować stanowisko ale najważniejszym miejscem dyskusji proszę państwa jest sesja sejmiku i bardzo proszę i apeluję do państwa abyśmy nie umniejszali rangi tego dzisiejszego posiedzenia i kolejnych posiedzeń, bo nie mamy ich aż tak dużo, natomiast tutaj właśnie wszelkie dyskusje powinny być podejmowane, bo te informacje, które tutaj przedstawiamy naszym mieszkańcom, mieszkańcom naszego województwa, dopiero trafiają do mieszkańców województwa. To co robimy na komisjach jest absolutnie poza zasięgiem obywateli, absolutnie poza zasięgiem mieszkańców. Dla mnie w tym statucie brak, jeżeli mówimy o przeniesieniu części literalnie zapisów z ustawy o samorządzie województwa do statutu, to po zmianie ustawy o samorządzie województwa brakuje np. zapisu dotyczącego wejścia do obiektu oraz dostępu do dokumentów, umożliwienia dostępu do dokumentów w ramach jednostek samorządu województwa przez radnych samorządu województwa. Mamy w tej chwili nowe kompetencje, te nowe kompetencje w żaden sposób nie są ujęte w tym statucie, a byłoby dobrze, żeby zostały ujęte, bo jak obserwuję np. fakt funkcjonowania w tej chwili naszej współpracy z ZARR na podstawie ustawy, to włos się na głowie jeży, gdzie utajniane są w tej chwili wszystkie dokumenty, które funkcjonują w ZARR włącznie z kodeksem etycznym, który jest jakby wręcz dokumentem jednoznacznym. I tego typu działania proszę państwa, niestety mają miejsce, stąd apeluję, dyskutujmy na temat tego statutu, bo on nie jest dopracowany w poprzedniej kadencji.

Paweł Mucha: to jest tak, że przepis art. 7 ustawy o samorządzie województwa stanowi: ustroj województwa jako jednostki samorządu terytorialnego określa statut województwa uchwalony po uzgodnieniu z Prezesem Rady Ministrów. To jest najważniejsza kompetencja sejmiku województwa. To nie jest tak, że zadaniem Prezesa Rady Ministrów jest opracowywanie statutu, to jest tylko tak, że Prezes Rady Ministrów mając propozycje statutu dokonuje weryfikacji co do ewidentnych niezgodności z prawem, natomiast ja mówiłem o tym, że moim zdaniem, przy pogłębionej analizie prawnej w ogóle pojawiają się wątpliwości co do zgodności określonych szczególnych postanowień statutu z ustawą o samorządzie województwa. Ważny też jest kontekst, że są też zmiany w ustawie takie, które weszły w życie wraz z rozpoczęciem kadencji samorządu. Mówiliśmy o tym, że zmiana prawa nastąpiła natomiast wejście w życie było związane z rozpoczęciem nowej kadencji. I teraz, absolutna sprzeczność w wypowiedzi kolegi Artura Łackiego, sam ten statut w sobie przy tym rzekomy drugim czytaniu wskazuje na pierwszym miejscu, że takie drugie czytanie powinno mieć miejsce co do statutu. Nie ulega wątpliwości, że z uchwał, które podejmujemy ta jest fundamentalna, bo ma znaczenie ustrojowe i determinuje funkcjonowanie organów samorządu województwa, określa pewne kwestie szczegółowe, dookreśla, i mamy w tym bardzo dużo swobody, biorąc pod uwagę oczywiście bezwzględnie przepisy obowiązujące ustawy o samorządzie województwa. Ja mówię, zróbmy to rzetelnie, zróbmy to w sposób pogłębiony, bo ja nie znam tego rodzaju sytuacji, żeby w takim trybie niezwykle uproszczonym przechodzić do porządku dziennego nad tego rodzaju wątpliwościami merytorycznymi, a ja jestem przekonany, że jesteśmy w stanie ten statut poprawić, udoskonalić i w takiej atmosferze koncyliacyjnej powinniśmy nad tym pracować, bo to nie jest uchwała podobna do każdej innej uchwały, że my sobie ją podejmiemy potem, zmienimy. To nie jest tego rodzaju tryb działania, który bym rekomendował dla statutu. Nie można tej uchwały przyjmować na zasadzie, że być może nawet jeżeli jest wadliwa to za miesiąc będziemy statut zmieniać. Żaden samorząd tak nie robi z najważniejszymi uchwałami, które podejmuje w sferze ustrojowej jakimi są statuty odpowiednio gmin, powiatów, stąd wydaje się taki racjonalny głos, żeby to odesłać do komisji. Ja nie jestem członkiem tej komisji, ja nie neguję pracy też, która została w tej komisji wykonana, ona jest rzetelna, tylko że ograniczyła się do takiego efektu formalnego związanego z odwzorowaniem tych propozycji, które były zgłoszone przez kancelarię Premiera. Proszę mi wierzyć, znam tą praktykę, jeżeli chodzi o funkcjonowanie, jeżeli ktoś podejmuje nieracjonalną decyzję, a mieści się to w zakresie kompetencji, to Premier nie jest od tego w tym zakresie, mając tylko kompetencje uzgadniania, żeby korespondować z panią przewodniczącą i powiedzieć, to mi się wydają nierozsądne propozycje, przemyślmy, czy one są na pewno rozsądne.

Maria Ilnicka – Mądry: mając tak dużą siłę twórczą i taki duży podkład prawny, to zapraszam do pracy w komisji statutowej, wiele dzisiaj wypowiedzianych zdań miałyby możliwość odbicia w tym, czym jest praca tej komisji.

Artur Łącki: ad vocem do tego, co powiedział pan radny. Jeszcze raz z takim apelem, teraz do wszystkich. Nie dajmy sobie wmówić, że prawnicy wiedzą wszystko i wiedzą najlepiej, bo tak nie jest. Jak postawi się 10 prawników, to pięciu powie tak a pięciu inaczej. Gdybyśmy chcieli zrzucić cały aspekt naszego życia na prawników, to pewnie nigdy nic nam by się nie udało, dlatego że każdy ma inne zdanie. I to widać teraz w naszej rzeczywistości. Cztery lata poprzedniego sejmiku pracowaliśmy nad tym statutem, pół roku tej kadencji sejmiku pracowaliśmy nad tym statutem. Nie można odrzucać tej pracy tylko dlatego, że są wątpliwości z tej strony ław samorządowych a nie ma ich z innej. Jeśli tak będziemy robili to nic tutaj się nie uda nam uchwalić. Jeszcze raz stoję na stanowisku, pan premier nie wniósł zastrzeżeń, a jeśli będzie jakieś miał, to procedura pozwala na to teraz, żeby jeszcze raz wniósł zastrzeżenia. Mój apel, zagłosujmy za i zakończmy dyskusję.

Wojciech Dorżynkiewicz: już dosyć długo rozmawiamy na temat statutu naszego województwa, wiem, że to jest ważny dokument, dlatego był wielokrotnie omawiany na komisjach. Te uwagi można było zgłaszać, sam dostałem kilka maili w tej sprawie, projekty były zgłaszane, i to jest niestety, chyba typowe dla państwa klubu, że państwo biją pianę na sesji, bo tutaj są kamery, można coś powiedzieć, później pochwalić się wyborcom, że się walczyło, itd., natomiast niestety, tej pracy na komisjach nie widać. Widzę jak państwa przedstawiciele pracują na mojej komisji, na innych komisjach, no niestety tej pracy tam nie widać a później państwo tutaj przychodzą i 30 minut chcą rozmawiać na temat zmian w sejmiku. Odnośnie jeszcze merytorycznych uwag, które państwo podnosili, czy pan radny Mucha czy pani radna Małgorzata Jacyna-Witt, jeżeli mówi pan chociażby o tym, że kontrola komisji rewizyjnej będzie mogła odbyć się po zgodzie całego sejmiku, to takie rozwiązania funkcjonują. Pani radna Jacyna-Witt, pan Maciej Kopeć pewnie panu powiedzieli, że takie rozwiązanie funkcjonuje choćby w Szczecinie, i to nie jest żadne ograniczanie sił sprawczych radnych, bo ja nie wyobrażam sobie, żeby taka zgoda przez sejmik, jeżeli wniosek byłby zasadny, żeby taka zgoda była udzielona. Tutaj nie ma żadnego problemu, jest to propozycja uporządkowania pewnych spraw, natomiast jeżeli chodzi o kontrole radnych, to przecież wszystko jest zapisane w ustawie. Stworzyliście państwo świetną ustawę, zrobili to państwo pewnie, jak zawsze, w ciągu jednego dnia i jednej nocy, państwo to przegłosowali, tam wszystko jest zapisane. Trzeba było nie tworzyć ustawy z dziurami, wtedy nie byłoby żadnych problemów.

Zbigniew Bogucki: ta dyskusja na temat statutu odbywała się oczywiście w komisji, ja miałem możliwość uczestniczyć w tej komisji, natomiast pragnę zauważyć jedną rzecz, my jako komisja, i to pani przewodnicząca doskonale wie, a także pozostali członkowie komisji, w dużej mierze odziedziczyliśmy ten projekt, który był procedowany przez Sejmik poprzedniej kadencji. Na tych naszych pracach komisyjnych skoncentrowaliśmy się na tym, aby uwzględnić te sugestie czy uwagi wprost mówiąc, Prezesa Rady Ministrów co do kwestii statutowej. Natomiast rzecz absolutnie podstawowa, bo my dzisiaj też mówimy o kwestii tego czy mamy dyskutować na komisji czy mamy dyskutować na sejmiku. To nie jest alternatywa taka rozłączna. Sejmik jest po to, żeby dyskutować na temat najważniejszych spraw i ja jestem zaniepokojony tą tendencją ograniczania sejmiku tylko do tego aby odczytać uchwałę i podnosić rękę. To nie jest sposób procedowania. Ja się zgadzam, że główny ciężar pracy powinien odbywać się na komisji, ja akurat uczestniczę w kilku komisjach i staram się dosyć przykładowo w nich uczestniczyć, natomiast chociażby przykład komisji zdrowia ostatniej, w przeciwieństwie do komisji budżetu, pokazał, że niekoniecznie na tych komisjach potrafimy w sposób merytoryczny, rzeczowy i odpowiedni rozmawiać. Więc ja bym nie przesądzał tego, że jeżeli coś przeszło przez komisję, nie może być przedmiotem rozważania, to nie jest kwestia jakiejś politycznej hucpy, bo my mówimy w sposób bardzo spokojny, rzeczowy, nie odwołując się do argumentów politycznych. Ja się odniosę do tego, o czym mówił radny Paweł Mucha, dotyczący tego zapisu dotyczącego komisji rewizyjnej. On może być różnie interpretowany, i chociażby z tego powodu moglibyśmy się nad nim pochylić. Rzecz kolejna, nie ma dzisiaj takiego imperatywu aby koniecznie przyjmować tę uchwałę dotyczącą statutu na dzisiejszej sesji sejmiku. Sejmik poprzedniej kadencji i tej kadencji bardzo długo procedował nad tą uchwałą i myślę, że jeden miesiąc po to, żeby stworzyć dobry dla wszystkich, nie tylko dla Prawa i Sprawiedliwości, czy dla koalicji rządzącej, ale dobry dla wszystkich projekt na którym będziemy procedować przez kolejne lata. Bo ja nie wierzę, że absolutnie fundamentalny akt będzie zmieniany za miesiąc czy za dwa miesiące, żebyśmy się jeszcze nad tą kwestią pochylili. Poza tym ubolewam w jakiejś mierze, i to mówię do pana Artura Łąckiego, że jednak na komisji tej statutowej ona nie cieszyła się jakimś wielkim zainteresowaniem, bo mam okazję

uczestniczyć w innych komisjach, i one były dużo lepiej obsadzone przez wszystkich radnych. I znowu żeby tutaj nie rozdzielać kto jest bardziej a kto mniej aktywny. Myślę, że te uwagi, te sugestie, które zostały podniesione warte są jeszcze zastanowienia i pochylenia się nad nimi, zwracam jeszcze uwagę na fakt, że do dnia dzisiejszego tak naprawdę procedujemy na podstawie ustawy, więc nic wielkiego się nie stanie jeżeli będziemy jeszcze przez miesiąc, czeka nas potem oczywiście jeszcze dalsza procedura, czyli czeka nas jeszcze kilka miesięcy jeszcze procedowania w oparciu o przepisy stosowane wprost z ustawy a nie przepisy statutowe, żeby ten akt dopracować. I rzecz ostatnia odnośnie podnoszenia kwestii na sejmiku. O ile jeszcze można zrozumieć kwestie jakieś poboczne, które są przyjmowane w drodze uchwał, które są procedowane wcześniej na komisji i to, że główny ciężar powinien spoczywać na komisji, ja to doskonale rozumiem, natomiast jeżeli chodzi o akty fundamentalne, a takim niewątpliwie jest statut sejmiku, to nie wyobrażam sobie takiej sytuacji żeby nie uwzględnić głosów wszystkich radnych, którzy z jakiś powodów mogli bądź nie mogli być na danej komisji, w tym przypadku komisji statutowej, i żeby ten fundamentalny akt nie był przedmiotem pogłębionej refleksji i rozmowy również na sali sejmiku, i nie ma to nic wspólnego z polityką. Ja akurat, jako człowiek będący za reformą wymiaru sprawiedliwości, z dużym dystansem podchodzę do środowiska prawniczego i do swojej skromnej osoby i do mojej wiedzy jeżeli chodzi o prawo. Tu mówię do pana Artura Łackiego, nie mamy oczywiście wszechwiedzy ale też możemy wszyscy dzisiaj na spokojnie jeszcze te uwagi w sposób spokojny, rzeczowy rozważyć. Myślę, że te 30 dni do następnej sesji sejmiku, która ma się odbyć w Szczecinku, nic nie stoi na przeszkodzie, żebyśmy te wątpliwości, o których była dzisiaj mowa, rozważyli raz jeszcze. Ja o to wnoszę, dlatego, że to jest akt fundamentalny, absolutnie podstawowy dla naszego funkcjonowania. I odnośnie tej ustawy, proszę spojrzeć jak była procedowana ta ustawa, to do pana radnego Dorżynkiewicza, później można spokojnie wypowiadać się co do sposobu procedowania akurat tej konkretnej ustawy samorządowej i jej konkretnych rozwiązań.

Maria Ilnicka – Mądry: bardzo dziękuje panu radnemu, również za ocenę poziomu Komisji Zdrowia. Może przyjąć zasadę, że składy komisji poszczególnych powinny się składać możliwie z jak największej liczny osób merytorycznie przygotowanych do pracy w poszczególnych komisjach i nie będzie wtenczas tak negatywnej oceny. Druga sprawa, dziękuje za to również, że pan uważa panie radny, że jednak większość się powinno jednak się wypracowywać na komisjach, bo sejmik pracuje za pomocą merytorycznych komisji, stąd one są nawet w ustawie nazwane, niektóre z imienia, absolutnego do funkcjonowania właściwego sejmiku.

Następnie Małgorzata Jacyna-Witt zgłosiła wniosek o dwadzieścia minut przerwy.

Wobec powyższego została ogłoszona przerwa w obradach.
Po zakończeniu przerwy wznowiono obrady.

Małgorzata Jacyna-Witt: chciałabym złożyć wniosek formalny o odesłanie projektu uchwały do komisji, o uwzględnienie w statucie tych zmian, o których mówiliśmy wspólnie, i pan Paweł Mucha i pan Zbigniew Bogucki, także ja. Prośba o odesłanie projektu do komisji.

Maria Ilnicka – Mądry: póki poddam wniosek formalny pod głosowanie, to chciałabym może do tego punktu poprosić o opinie pana mec. Stanisława Kalinę, jako że z tego co wiem, z prac w trakcie tej komisji, ten etap na którym jesteśmy w przypadku treści tego statutu chyba musi w takiej tylko części zostać zmieniony, w jakiej zostały naniesione uwagi ze strony pana Premiera.

Małgorzata Jacyna-Witt: mój wniosek jest jednoznaczny, o skierowanie do komisji, ja nie chcę zmian tutaj dzisiaj czynić żadnych ani nie chce też opinii pana mecenasa, jeżeli państwo chcecie, to proszę bardzo, natomiast ja proszę o skierowanie do komisji i tyle.

Maria Ilnicka – Mądry: ma pani rację, ma pani prawo chcieć, natomiast ja mam prawo chcieć mieć opinię mecenasa...

Małgorzata Jacyna-Witt: pan Kalina nie jest mecenasem, jest prawnikiem

Maria Ilnicka – Mądry: mecenas to trochę wyżej, mecenasem sztuki można być, niekoniecznie być prawnikiem, pani też jest mecenasem w pewnym sensie, no ale nie powiem o jakich wartościach ...

Małgorzata Jacyna Witt: czy pani przewodnicząca chciała coś przez to powiedzieć, bo ja nie bardzo rozumiem?

Maria Ilnicka – Mądry: no to też jest problem...

Małgorzata Jacyna – Witt: no to jest problem pani przewodniczącej i, po raz kolejny niestety, braku kultury...

Maria Ilnicka – Mądry: pana mecenas Kalinę proszę o przedstawienie etapu na którym jest w tej chwili sprawa tego statutu, i zaraz ten wniosek zgłoszony postawię pod głosowanie.

Stanisław Kalina: ponieważ się pojawiły pewne wątpliwości co do tytułu, który mi przysługuje, żeby to rozwiąć proszę mówić do mnie per Kalina i wszystko będzie w porządku, przyjaciele mogą mówić Staszek. Wracając do tematu, ta dyskusja była bardzo interesująca ale nie na temat. Jesteśmy w procesie uzgadniania projektu statutu. Prezes Rady Ministrów uczynił kilka uwag, te uwagi komisja przyjęła i dalej nas obowiązuje zasada, że trzeba to dalej skierować z powrotem do Premiera do uzgodnienia, natomiast wprowadzanie na etapie uzgodnień zmian narusza europejską zasadę, a Polska jest w Europie póki co, zasadę estoppel tzn. rozbieżności się pojawiają więc się nad nimi dyskutuje a nie uzgadnia się to, co już zostało uzgodnione, bo w przeciwnym wypadku występowałibyśmy przeciwko Premierowi, dlatego uważam, że pomysł aby przegłosować i skierować jest istotny, natomiast jeżeli chodzi o ewentualne zmiany to nic nie stoi na przeszkodzie, żeby nowelizować zgodnie z procedurą. I jeżeli chodzi o tą uwagę, którą ktoś powiedział, że gdzie prawników dwóch to trzy poglądy, to się zdarza ale to oznacza tylko wtedy, że żaden z nich nie ma racji albo druga możliwość, tylko jeden z nich ma rację a reszta nie ma racji. Tak działa zasada wykładni.

Następnie Przewodnicząca poddała pod głosowanie wniosek formalny zgłoszony przez Małgorzatę Jacynę – Witt w sprawie ponownego procedowania projektu uchwały do komisji.

Drogą głosowania wniosek odrzucono.

Wynik głosowania:

Za – 11

Przeciw – 17

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 0

Zbigniew Bogucki: to, co raczył powiedzieć pan dr Kalina, ja się z tym granicznie nie zgadzam, bo nie ma tutaj absolutnie żadnego złamania sposobu procedowania, nie jest to żadne wystąpienie przeciwko Prezesowi Rady Ministrów, nas na pewno trudno o to posądzać. To jest pierwsza rzecz. Natomiast druga rzecz, ja bym jednak zwrócił uwagę na sposób również artykułowania pewnych kwestii przez urzędników, czy to Sejmiku czy Urzędu Marszałkowskiego. I o ile w przypadku radnych, choć patrzę na to z ubolewaniem, są różnego rodzaju wycieczki o tyle w przypadku urzędników, którzy mają po prostu służyć pomocą Sejmikowi i Urzędowi Marszałkowskiemu, to tego rodzaju uwagi, które poczynił pan dr Kalina, myślę, że one są po prostu niestosowne. Ja sobie nie wyobrażam, żeby wobec demokratycznie wybranych radnych urzędnicy, którzy mają służyć pomocą w taki sposób odnosili się do radnych, myślę, że to jest formuła niedopuszczalna. Co do kwestii interpretacji, oczywiście ta kwestia interpretacji może być różna, państwo przed chwilą odrzuciliście nasz wniosek formalny natomiast kwestia jest taka czy chcemy przyjmować, czy chcemy pchać to kolanem i dopychać, oczywiście możemy to zrobić, nie ma absolutnie panie doktorze żadnych zasad ani europejskich a ni polskich ani światowych, żeby móc procedować i zmieniać projekt tego statutu. Absolutnie nie ma żadnych takich zasad. Nie ma tutaj łamania żadnych praw i ta zasada, o której pan mówi nie ma tutaj żadnego zastosowania.

Maria Ilnicka – Mądry: chciałabym jeżeli jeszcze mamy coś mówić to na temat tylko tego samego projektu statutu województwa a już się nie odnosili do poszczególnych wypowiedzi, bo przedłuża się

Wojciech Dorżynkiewicz: panie radny, jeżeli chcemy oczekiwać od kogoś szacunku sami ten szacunek najpierw do tych urzędników musimy pokazywać. Druga sprawa, pani przewodnicząca, mam taki wniosek formalny o zamknięcie dyskusji w tym temacie i przejście do głosowania.

Małgorzata Jacyna-Witt: proszę państwa, powiedzmy sobie to jasno dzisiaj na tej sali, że istnieje bardzo poważny konflikt interesów pomiędzy panem dr Stanisławem Kaliną a panią przewodniczącą Teresą Kaliną, państwo jesteście małżeństwem. Przypominam, że statut przygotowywany był wtedy przez pana dra Kalinę, kiedy przewodniczącą Sejmiku była pani przewodnicząca Teresa Kalina. To nie jest już nawet łamanie norm europejskich, to jest po prostu szczyt braku demokracji, ale i zwyczajnej przyzwoitości w ramach funkcjonowania Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego. Absolutnie negujemy tego typu działania i tego typu powiązania rodzinne pomiędzy osobami, które decydują o sprawach sejmiku a osobami, które wypełniają tutaj funkcję urzędniczą w ramach działania Sejmiku.

Wojciech Dorzyńkiewicz: to nie jest żaden konflikt interesów tylko to jest święty związek małżeński, konfliktem by było gdyby pani mąż był przewodniczącym rady nadzorczej spółki miejskiej kiedy pani była radną miejską, to by był konflikt.

Paweł Mucha: uwaga, mówię to z przykrością i do pani przewodniczącej i do pana Dorzyńkiewicza, paragraf 31 ust. 7 pkt 9, wnioski o głosowanie bez dyskusji i zamknięcie dyskusji nie mogą dotyczyć uchwalania statutu i zmian w statucie. Przepraszam, jeżeli państwo chcecie hamować dyskusję na temat zmian i przygotowywania statutu a nie zaznajomiliście się z dotychczasowym statutem i nie macie wiedzy co do tego jakie wnioski formalne mogą być składane. Przepraszam, robi to przykre wrażenie, bo wywody pani przewodniczącej, także wycieczki personalne nie powinny tu mieć miejsca, bo trzeba było krótkiej konsultacji i w tym wypadku powinien się pan doktor Kalina wypowiedzieć, że my procedując statut nie możemy zamknąć dyskusji, ale tego rodzaju rozumowanie, żeby zamykać dyskusje nad statutem jest absolutnie rozumowaniem niewłaściwym. Dyskusji zamknąć nie można, radni są zapisani do głosu, zgodnie ze statutem musimy to procedować, natomiast jeżeli mówimy o konflikcie interesów, to jest to rzecz ewidentna jeżeli chodzi o sytuację tego rodzaju, że osoba, która ma się bezstronnie wypowiadać w tej sprawie pozostaje w związku małżeńskim z osobą, która też jest interesariuszem, bo postanowienia statutu, które były tutaj formułowane dotyczyły między innymi kompetencji przewodniczącej sejmiku i sejmikowi w tej sprawie doradzał mąż przewodniczącej. Jeżeli państwo nie dostrzegacie tego, że to jednak jest sytuacja niestosowna, to jest pytanie do pana doktora Kaliny, świetnego prawnika, jakkolwiek nie mecenasa, czy on to widzi czy nie widzi, i czy tak powinno się procedować czy nie powinno. My jednak pozostajemy przy poglądzie takim, że niestosowność tutaj jest ewidentna.

Artur Łacki: ja zrozumiałem to, że opinia pana doktora Kaliny była potrzebna pani do podjęcia jakiejś decyzji, jak również to, że pani przewodnicząca złożyła wniosek o odesłanie projektu do komisji jako zakończenie dyskusji na ten temat. Wniosek o odesłanie do komisji kończy dyskusję, nie zaczyna tylko kończy i ewentualnie rozpoczyna tą dyskusję w komisjach. Więc ja bym prosił jednak żebyśmy skończyli dyskusję na ten temat, bo ona jest już wyczerpująca, teraz już są tylko osobiste jakieś sprawy, animozje kolegów radnych, szczególnie ze Szczecina, my prowincjusze jak to powiedziała na ostatniej komisji pani przewodnicząca Jacyna-Witt nie musimy tego słuchać. Także proszę o zakończenie dyskusji.

Artur Nycz: myślę, że najważniejszy wniosek z tej dyskusji, przynajmniej ja wyciągam i który nie może jakby zostać z naszej dyskusji wyciągnięty przez opinię publiczną to jest kwestia pozycji komisji rewizyjnej w nowym projekcie statutu. Absolutnie zdecydowanie nie można zgodzić się z sytuacją taką jakoby ktokolwiek, gdziekolwiek w tym statucie próbował ograniczać pozycję komisji rewizyjnej. Pozycja komisji rewizyjnej się nie zmienia, tzn. komisja rewizyjna sama będzie decydowała o tym co chce kontrolować, gdzie chce kontrolować i jakim składem osobowym zechce tę kontrolę przeprowadzić. Oczywiście dodatkowo kontrola może zostać zlecona również przez Sejmik. Tutaj punkt drugi będzie się odnosił do tego drugiego punktu. Bardzo chciałbym to jasno, wyraźnie zaznaczyć, żeby nie było wątpliwości co do sytuacji pozycji komisji rewizyjnej, opinia publiczna nie może mieć takiego przekonania że coś się zmienia. Można się spierać co do zapisu, czy w takiej formie będzie mniej precyzyjny, ale to jest tylko i wyłącznie to pole do dyskusji. Natomiast nie ma żadnego ograniczania kompetencji komisji rewizyjnej.

Paweł Mucha: jednoznaczne przepisy statutu dzisiaj wskazują chociażby na możliwość korzystania z porad, opinii i ekspertyz osób posiadających wiedzę fachową, jest taki paragraf 18 w statucie w obecnym brzmieniu i jest odesłanie także przez paragraf 85 odpowiednio do stosowania w komisji rewizyjnej, zastąpione to w propozycji, która jest przedłożona przez komisję statutową ma być

możliwością zdecydowania przez marszałka czy ekspertów powołuje. Co do kwestii interpretacyjnych ja swój pogląd wypowiadałem. Rozumiem, że pan przewodniczący ma inny ale jednak pozostajemy przy swoich zdaniach. Ja uważam, że mamy istotną ingerencję w kompetencje komisji rewizyjnej ograniczającą możliwość wykonywania funkcji kontrolnej. Natomiast jedną rzecz, która chciałem powiedzieć na podsumowanie tej dyskusji, chciałbym żebyście państwo się nie kierowali tutaj przynależnością partyjną czy kwestią członkostwa w klubie, żebyście państwo, mając przegląd tych głosów, które tutaj były wypowiedziane, zastanowili się czy jesteście absolutnie przekonani, że ten statut w tej wersji, która została zaproponowana to jest dokument do przyjęcia, albo czy macie wątpliwości i uważacie, że w tak istotnej kwestii jak ustrój województwa rzecz wymagałaby jednak pogłębionej analizy i wtedy zagłosujecie przeciw podjęciu takiej uchwały. Ja mając pełne przekonanie co do tego, że to nie jest tak przygotowana uchwała, która by uzasadniała głosowanie za tak jak i klub radnych PiS będą w tej sprawie głosował przeciw.

Teresa Kalina: dwie sprawy, ja w komisji statutowej pracuję dopiero w roku bieżącym, przedtem nie brałam udziału w przeciwnieństwie do pana Muchy, który brał udział w pracach nad statutem. Po drugie, pan Bogucki bierze udział w pracach nad statutem i był za przekazaniem tego projektu pod dzisiejsze obrady Sejmiku. I ostatnia rzecz, mam zaszczyt być żoną pana Stanisława Kaliny już 48 lat i nie jest on pracownikiem Sejmiku, nie jest urzędnikiem.

Zbigniew Bogucki: jeżeli chodzi o kwestie stanowiska komisji, komisja tak naprawdę, te dwa posiedzenia komisji, które się odbyły, one zostały ukształtowane w ten sposób, aby w głównej mierze rozpatrywać właśnie te zastrzeżenia czy uwagi Prezesa Rady Ministrów. I w tym zakresie oczywiście żeśmy głosowali. Ja jestem tego zdania i podtrzymuje, zresztą tak jak moi koledzy i koleżanki z klubu, że sam fakt ujawnienia jakiś nowych okoliczności, czy podniesienia nowej argumentacji na sesji sejmiku, która jest najwyższym tutaj ciałem uchwałodawczym może przekreślać takie czy inne stanowisko komisji i nie wyobrażam sobie takiej sytuacji, żeby po dyskusji, po przedstawieniu, wysłuchaniu argumentów i jeżeli one budzą moje zainteresowanie, zastanowienie to trzeba również swoje zdanie gdzieś w tej kwestii weryfikować. My nie mówimy o tym czy w ogóle ten statut ma nie wchodzić, bo dzisiaj próbujemy sprowadzić tą dyskusję do tego czy my jesteśmy za statutem czy nie. Oczywiście ten statut trzeba wreszcie uchwalić a w następstwie trzeba uchwalić regulamin, niemniej jednak to sejmik, sesja sejmiku jest tym miejscem gdzie powinna się odbywać, nawet zważając na te przepisy, które przywołał radny Paweł Mucha, już w tamtym statucie dyskusja nad statutem była dyskusją o charakterze szczególnym, bo ten akt jest fundamentalny, więc odwoływanie się do stanowiska komisji, oczywiście ono jest uzasadnione ale tylko poniekąd, ponieważ to na sesji sejmiku powinniśmy bardzo dokładnie analizować poszczególne zapisy. My tego nie chcemy robić, bo tak naprawdę tylko jeden z radnych pan Nycz zabrał głos, co do kwestii merytorycznej, pozostałe kwestie ze strony koalicji nie odnosiły się do tych spraw, które były podniesione merytorycznie co do treści statutu. Jeżeli my nie będziemy dyskutować rzeczowo tylko będziemy się jakby przepychać to ta dyskusja do niczego nas nie doprowadzi. My chcieliśmy podyskutować na sesji sejmiku, nie politycznie tylko merytorycznie.

Małgorzata Jacyna - Witt: w podsumowaniu do wypowiedzi pani radnej Teresy Kaliny powiedzieć, że oczywiście gratuluje państwu 48-lecia pożycia małżeńskiego, natomiast chciałam powiedzieć, że to nie jest istotne czy pan dr Kalina jest zatrudniony jako urzędnik czy też wykonuje swoją funkcję w ramach zlecenia, nie wiem czy to jest zlecenie od byłej przewodniczącej a własnej żony, czy to jest zlecenie od pana marszałka, jednak niemniej pan dr Kalina jest tutaj konsultantem tego statutu, w związku z tym jest zależność a w związku z tym konflikt interesów bardzo poważny istnieje. My jednoznacznie to stwierdzamy i myślę, że tego typu sprawy powinny być jak najszybciej uregulowane. Ja nie widzę wiarygodności pana Kaliny w całej tej sytuacji, z którą mamy tutaj do czynienia.

Maria Ilnicka – Mądry: wydaje mi się że to wykracza poza porządek obrad, zajmujemy się projektem uchwały w sprawie przyjęcia projektu statutu województwa zachodniopomorskiego, i bardzo proszę, ale tego tematu się trzymamy.

W związku z wyczerpaniem listy mówców przewodnicząca Sejmiku poddała projekt uchwały pod głosowanie.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr IV/42/19 i jest załącznikiem nr 10 do niniejszego protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 18

Przeciw – 10

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 0

4.4 w sprawie dokonania zmian w Statucie Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Wojewódzkiego Ośrodka Terapii Uzależnienia od Alkoholu i Współzależnienia w Stanominie nadanego uchwałą nr XXVIII/440/17 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 21 listopada 2017r.,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 11.

Olgierd Geblewicz: w kilku zdaniach w sprawie trzech projektów uchwał dotyczących zmian statutów. Wszystkie one mają uzasadnienie w związku ze zmianami w zakresie funkcjonowania naszych jednostek. Pierwszy projekt uchwały to brak umowy z NFZ dotyczący detoksykacji co powoduje, że Stanomino prosi o wykreślenie z działalności jednostki punktu dotyczącego oddziału leczącego alkoholowych zespołów abstynenckich. Jeżeli chodzi o zmiany w Zdrojach, one wynikają z ukończenia budowy centrum opieki nad matką i dzieckiem oraz z taką chęcią ujednoczenia nazw, które są używane w szpitalu z nazwami używanymi przez PUM w Szczecinie w odniesieniu do tzw. oddziałów klinicznych. Tych zmian jest 5, one są bardziej złożone. Jeżeli będą jakiegokolwiek pytania pan dyrektor jest na sali i odpowie. Jeżeli zaś chodzi o szpital w Koszalinie, to tam jest zmiana techniczna. W trakcie pisania ujednoczonego tekstu statutu nie została, chyba przez omyłkę, dopisana poradnia okulistyczna. W związku z tym proszę o to, żeby tę poradnię, zgodnie ze stanem rzeczywistym, w ramach tego statutu uwzględnić.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Publicznego.

Andrzej Niedzielski: na komisji przedyskutowano te trzy projekty uchwał, komisja jednogłośnie zagłosowała za tymi zmianami.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr IV/43/19 i jest załącznikiem nr 12 do niniejszego protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 25

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 2

4.5 w sprawie zmian w Statucie Samodzielnego Publicznego Specjalistycznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Zdroje” w Szczecinie nadanego uchwałą nr XXVIII/445/17 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 21 listopada 2017 roku,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 13.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr IV/44/19 i jest załącznikiem nr 14 do niniejszego protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 25

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 2

4.6 w sprawie zmian w Statucie Szpitala Wojewódzkiego im. Mikołaja Kopernika w Koszalinie nadanego uchwałą nr XXVIII/437/17 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 21 listopada 2017 roku, zmienionego uchwałą nr XXXV/545/18 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 26 września 2018r.,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 15.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **IV/4519** i jest załącznikiem nr 16 do niniejszego protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 24

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 3

4.7 w sprawie odwołania przedstawiciela Rady Społecznej Regionalnego Szpitala w Kołobrzegu, dla którego podmiotem tworzącym jest Samorząd Województwa Zachodniopomorskiego,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 17.

Projekt pod obrady wniosła komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Publicznego.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **IV/46/19** i jest załącznikiem nr 18 do niniejszego protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 25

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 2

4.8 w sprawie powołania przedstawiciela Rady Społecznej Regionalnego Szpitala w Kołobrzegu, dla którego podmiotem tworzącym jest Samorząd Województwa Zachodniopomorskiego,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 19.

Projekt pod obrady wniosła komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Publicznego.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **IV/47/19** i jest załącznikiem nr 20 do niniejszego protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 25

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane –

4.9 w sprawie ustalenia maksymalnej wysokości pożyczek i poręczeń udzielanych przez Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego w roku budżetowym 2019,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 21.

Olgiard Geblewicz: ten projekt uchwały dotyczy pomocy dla szpitala na Arkońskiej w związku z konsolidacją, która przeprowadzaliśmy trzy lata temu ze szpitalem w Zdunowie. Pamiętamy, że wtedy ilość zobowiązań wymagalnych przekraczała 20 milionów złotych. W związku z tym wraz z programem naprawczym zdecydowaliśmy o udzieleniu pomocy w formie pożyczek, pożyczek które są pożyczkami umarzalnymi, które w kwocie 4 milionów przez trzy lata zdecydowaliśmy się wprowadzić do WPF, i zgodnie z tym WPF rokrocznie, w tym roku po raz ostatni wprowadzamy do budżetu. Ta natomiast uchwała jest uchwałą wykonawczą w stosunku do budżetu, który wysoki sejmik zatwierdził na początku roku. W związku z tym realizujemy dalej proces naprawczy w tej jednostce i proces jednocześnie wsparcia tej jednostki zgodnie z wcześniejszymi zobowiązaniami.

Projekt pozytywnie zaopiniowały 2 komisje:

- Budżetu i Spraw Samorządowych
- Zdrowia, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Publicznego.

Małgorzata Jacyna – Witt: uchwała o której mówimy jest szalenie enigmatyczna, bo tak naprawdę ona nie wskazuje na to, że dotyczy dokładnie pewnej kwoty w ramach ratowania skonsolidowanych dwóch szpitali. Jej brzmienie jest zupełnie inne, natomiast my bardzo mocno dyskutowaliśmy czy poprzec ten projekt czy nie. Nie znamy w tej chwili sytuacji tych dwóch skonsolidowanych szpitali, nie wiemy jak wygląda ta sytuacja finansowa, nie wiemy czy działania pana marszałka odnoszą jakiegokolwiek skutki w zakresie naprawy sytuacji tych szpitali. W zasadzie zdecydowani byliśmy wstrzymać się od głosu, natomiast tutaj, ja dziękuję panu radnemu Andrzejowi Suboczowi, lekarzowi, który przekonał nas do tego, że mimo wszystko należy dać panu marszałkowi szansę, bo nie robimy tego dla pana marszałka, nie robimy tego dla koalicji z tą resztą, tylko robimy to dla pacjentów, robimy to dla mieszkańców naszego regionu. Stąd z jednej strony będziemy głosowali za tym projektem uchwały ale z drugiej strony w najbliższym czasie będziemy mieć zamiar wejścia do szpitala skonsolidowanego, czyli tam gdzie znajdują się wszelkie dokumenty i poproszenia o dostęp do dokumentów dotyczących obecnej sytuacji finansowej szpitali, tych, o których mówimy w tej chwili.

Zbigniew Bogucki: myśmy na komisji zdrowia dosyć długo na ten temat dyskutowali, my wtedy jako radni PiS biorący uchwał w tej komisji doszliśmy właśnie do takich wniosków, tutaj głównie z inicjatywy pana doktora, żeby ten projekt zaopiniować pozytywnie, a dzisiaj w konsekwencji, o czym mówiła pani przewodnicząca, poprzec tę uchwałę, z tą motywacją, która też w dużej mierze została przedstawiona. Natomiast chciałbym powiedzieć wysokiemu sejmikowi o tym, że na komisji zdrowia większość, a przynajmniej połowa z nas jest nowymi radnymi i dowiedzieliśmy się np. o takiej sytuacji, że w NSA jest cały czas skarga kasacyjna dotycząca pierwszej uchwały o połączeniu dwóch szpitali, szpitala na Arkońskiej i szpitala w Zdunowie. Ja pytałem pana marszałka dlaczego ta skarga dalej jest procedowana, skoro zgodnie z zapewnieniami została podjęta kolejna uchwała dotycząca konsolidacji tychże szpitali, mam taką głęboką obawę, że jest jednak jakiś okres funkcjonowania połączonych szpitali, który był prowadzony w oparciu, czy procedowany w oparciu o uchwałę, której nieważność została stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu. Jak rozumiem tutaj nie wycofywanie skargi z NSA jest powodowane jednak walką do końca o to, żeby ten pierwszy okres funkcjonowania skonsolidowanych szpitali miał podstawę prawną. My oczywiście będziemy o to dopytywać. Na tej komisji też dużo było mowy o tym, ja dziękuję za te informacje, które udzieliła pani dyrektor, one były naprawdę rzeczowe, natomiast my będziemy także dalej dopytywać o kwestie związane z konsolidacją, bo mamy taką sytuację, że ten pięćdziesięciomilionowy dług, który powstał, powstał w czasie, ja jako szef komisji rewizyjnej będę również wnioskował żeby tym tematem się zająć, ponieważ powstał ten dług pięćdziesięciomilionowy, myślę, że tej sprawie trzeba się uważnie przyjrzeć, mówię to żeby nie było zaskoczenia, te 50 milionów, które spowodowało konieczność konsolidacji w ocenie wówczas rządzących. Będziemy chcieli się dowiedzieć jak powstały te inwestycje z takim długiem. Skoro ta droga została wybrana, to my nie będziemy totalną opozycją i będziemy głosować tak jak powiedziała pani Małgorzata Jacyna – Witt.

Maria Ilnicka – Mądry: panie radny prosiłabym nie powtarzać nie mając dokładnej wiedzy, nie powtarzać kwoty, która zostaje w pamięci innych, kwota 50 milionów nigdy nie była żadnym długiem.

Sprawa szpitali jest mi bliska, wszystkich szpitali, bardzo dokładnie śledzę na przestrzeni wszystkich lat i potrafię, może tak jak wielu dyrektorów, prawie że powiedzieć, gdzie jakie wartości długów, zobowiązań wymagalnych, nie wymagalnych i kredytów, gdzie są i nigdy nie była to kwota 50 milionów. Na tej komisji mówiliśmy o kwocie 25 milionów, na tej samej byliśmy i słyszeliśmy to samo. 50 milionów to był kredyt, to jest zupełnie co innego niż dług.

Zbigniew Bogucki: rzeczywiście byliśmy razem i razem z panią przewodniczącą zadawaliśmy pytania odnośnie stanu szpitali, stanu zadłużenia. Prawda jest taka, zobowiązania wynosiły 50 milionów, z czego ok. 25 były to zobowiązania wymagalne. Gdyby tego długu nie było rozumiem, że nie byłoby potrzeby konsolidacji.

Maria Ilnicka – Mądry: to myślę, że poprosimy o dokumenty, bo słyszeliśmy coś innego zupełnie. Ale wracamy do tematu.

Paweł Mucha: zwracam uwagę też na sposób procedowania tej uchwały i na zupełnie różne uzasadnienia, zupełnie różne uzasadnienie ustne i różne uzasadnienie pisemne. Pan marszałek raczył być powiedzieć, to też było przedmiotem dyskusji na komisji, że kwestia związana z tą maksymalną wysokością pożyczki i poręczenia wprost jest związana z kwestią zabezpieczenia potrzeb szpitala wojewódzkiego przy ul. Arkońskiej. Natomiast ten sam pan marszałek swoim osobistym piórem, albo użyczonym przez kogoś, ale na pewno swój osobisty podpis złożył pod uchwałą, w której jest mowa o udzieleniu pożyczki lub poręczenia bez wskazywania jakiegokolwiek przyporządkowania do jakichkolwiek określonych potrzeb i celów. Ja uważam, że tak się uchwał nie powinno formułować dlatego, że jeżeli jest intencją marszałka uzyskanie możliwości udzielenia czy to pożyczki czy poręczenia w kwocie do 4 milionów złotych i to jest związane z sytuacją konkretnego podmiotu, to po to jest właśnie uzasadnienie uchwały, żebyśmy tutaj mieli określenie tego stanu rzeczy, opisanie dlaczego jest taka potrzeba, dlaczego to robimy i z jakimi okolicznościami to jest związane. Ta uchwała została sformułowana w taki sposób jakby rzecz w ogóle tej sprawy nie dotyczyła, i to jest mylące. Tak się nie powinno projektów aktów uchwał tworzyć. To jest jedna rzecz, druga, ani proces naprawy ani proces wsparcia, pan marszałek tutaj bardzo górnolotnie powiedział o tych historiach, ale przypominając historycznie to można powiedzieć jednym zdaniem, dwóch polityków tej samej opcji i nie potrafiło się porozumieć. Jeden był dyrektorem szpitala drugi był marszałkiem województwa a wygenerowało to ogromny konflikt jednocześnie ci politycy nawzajem się spierają, mieli różne wizje tych placówek, tutaj były nawzajem oskarżenia, i ostatecznie mieliśmy na sesji sejmiku dokument, który ciągle jest dokumentem obowiązującym, który zakładając plan konsolidacji przewidywał wieloletnią perspektywę ujemnego wyniku finansowego i zgodnie to, i pani przewodnicząca i inne osoby, to podnosiły, że jest to pewien fenomen tego rodzaju połączenia. To nie są racjonalne działania. Trudno powiedzieć, że to jest plan naprawy, jeżeli mówimy że likwidujemy jeden podmiot przez przejęcie go przez drugi podmiot ale dalej będzie ujemny wynik finansowy i będziemy w to brnąć, i to jest ta nasza strategia wyjścia z problemu. Grozi to destabilizacją tego drugiego podmiotu, który takich problemów nie miał. I wreszcie przyszedł element formalny, element naruszenia prawa w zakresie procedowania uchwały, kiedy musieliśmy sanować, mówił o tym po części pan mec. Bogucki, wadliwe działanie sejmiku pierwotnie, które pomijało stronę społeczną przy etapie procedowania tych uchwał związanych z likwidacją. Ja uważam, że absolutnie tu jest konieczność zainteresowania sprawą komisji zdrowia i rewizyjnej, i dyskusji. Zapowiem także i mam nadzieję, że to się spotka z państwem pozytywną aprobatą, że ja w tzw. międzyczasie pomiędzy tą sesją a następną będę składał rezygnację, bo jestem jeszcze póki co członkiem rady społecznej tego szpitala, będziemy chcieli prosić, żeby została uszanowana wieloletnia zasada, że przedstawiciele opozycji też w radach społecznych zasiadają, myślę, że klub tam będzie rekomendował panią przewodniczącą Małgorzatę Jacynę – Witt. Nie chcemy się spierać politycznie co do spraw służby zdrowia natomiast trzeba patrzeć, trzeba kontrolować każdej władzy na ręce, ale co się dzieje w sprawie tego szpitala jest przykładem tego jak proces wsparcia i proces naprawy nie powinien wyglądać. Więc ja tutaj będę negował te wypowiedzi pana marszałka, że my tu mamy jakąś naprawę czy wsparcie. Mamy najpierw konflikt a potem wieloletnią perspektywę strat.

Stanisław Wziątek: ja jestem przekonany, że pani przewodnicząca Jacyna – Witt, która wielokrotnie mówi o potrzebie używania dobrej kultury słowa nie miała na myśli pokazywania wszystkich tych radnych, którzy nie są z klubu PiS jako tych, których można lekceważyć i chciałbym w związku z tym w imieniu całej reszty, a na pewno w imieniu radnych SLD i w imieniu radnych PSL, jestem przekonany, że mogę to także powiedzieć w imieniu radnych niezależnych bezpartyjnych, że głosując za przyjęciem tej uchwały głosujemy przede wszystkim za tym co jest dla nas najważniejsze. A

mianowicie za stworzeniem gwarancji bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców naszego regionu, i to jest tak naprawdę najistotniejsze. Możemy mówić o procesach naprawczych, możemy mówić o różnego rodzaju rozwiązaniach strukturalnych, ale bezpieczeństwo zdrowotne obywateli jest dla nas priorytetem.

Olgierd Geblewicz: spróbuję się odnieść do tych kilku zdań, które tutaj padły. Po pierwsze, ten zarzut formalny, i nie wiem co to za sugestia była czy może własnym czy nie własnym piórem, raczej używam własnego, więc nie wiem skąd te złośliwe uwagi. Podpisałem uzasadnienie panie ministrze o takiej treści, zgodnie z delegacją ustawową, w taki sposób żeby Regionalna Izba Obrachunkowa nam następnie tej uchwały nie podważyła ponieważ zgodnie z wieloletnią już praktyką, skarbnik może to potwierdzić, kompetencją Sejmiku jest określanie limitu wydatków na poręczenia oraz pożyczki natomiast kompetencją zarządu jest ich fizyczne udzielenie. W związku z powyższym tak a nie inaczej skonstruowana jest uchwała jak i uzasadnienie, aby być w zgodzie z kompetencjami. Natomiast ja staram się działać przy otwartej kurtynie i w związku z tym mówię co następuje z państwa upoważnieniem my jako zarząd zrobimy, do czego ono zostanie wykorzystane, bo to nie jest żadna tajemnicą. Uchwała zarządu będzie skazywała konkretnie podmiot, któremu będzie ta pożyczka udzielona. Kolejna sprawa, nie chciałbym zbyt długo dyskutować w kwestiach historii ale absolutnie nie zgadzam się, nie polega na prawdzie jak to pan mec. Mucha lubi używać, stwierdzenie, iż powodem konsolidacji szpitala był jakiś konflikt personalny pomiędzy mną a dyrektorem. Powód był tylko i wyłącznie ekonomiczny a mianowicie szpital nie tylko generował straty ponieważ w jednostkach ochrony zdrowia strata jeżeli nie zbliża się do poziomu amortyzacji jest dosyć powszechnym zjawiskiem. W Polsce publiczna ochrona zdrowia nie jest specjalnie rentowna więc dopóki nie ma tego poziomu przekroczenia wartości amortyzacji a więc szpital utrzymuje jednocześnie płynność, to nie ma takiego bardzo dużego powodu do niepokoju aczkolwiek każda strata jest stratą. Natomiast kluczowym był fakt, że szpital niestety stracił płynność finansową a więc miał zobowiązania wymagalne i każdego miesiąca generował kolejne zobowiązania wymagalne, co było niebezpieczne nie tylko dla samej tej jednostki ale przede wszystkim groziło niemożnością wypłaty wynagrodzeń i to wcale w nieodległej perspektywie pracownikom, a przede wszystkim co za tym idzie groziło to zdrowiu i życiu pacjentów. I z taką troską zdecydowaliśmy się na konsolidację tych jednostek. Można z tego czynić przyczynek do wielkiej polityki ale przypomnę, że dokładnie w tym samym czasie, m mogę powiedzieć, że mój kolega, Władysław Ortyl, marszałek podkarpacki z PiS skonsolidował wszystkie szpitale z tego właśnie powodu, więc nie przypisywałbym temu działaniu barw politycznych a raczej taką troskę o to, żeby budować silne byty i podmioty i szukać oszczędności. Zresztą w tym samym czasie Minister Zdrowia z obecnego rządu również tego typu działania zalecał. My tym programem wsparcia, który został zapisany w WPF staraliśmy się odpowiedzieć na oczekiwania tego szpitala na Arkońskiej, który obawiał się przejścia tego typu zobowiązań bieżących. Stąd te wszystkie działania zmierzające do konsolidacji zobowiązań, nie chcę się znowu wdawać w kwestię dotyczącą zobowiązań długoterminowych, versus braku płynności. To nie jest jakaś wybitnie wiedza tajemna, natomiast nie każdy ma przygotowanie ekonomiczne i nie musi mieć, natomiast jeszcze raz powtarzam, dla nas kluczowym jest nie wysokość zobowiązań ale zdolność ich obsługi, tak jak w każdym gospodarstwie domowym. Mniej ważne jest czy ma się 200 czy 300 tys kredytu na mieszkanie, ważne jest czy ratę dla się w stanie obsłużyć, i dla mnie ważniejszym jest to żeby szpital miał stabilną sytuację finansową. I powiem tyle, dzięki temu skonsolidowaniu dzisiaj komornicy nie pukają do drzwi szpitala, i jest to niewątpliwie asumpt do oceny jej pozytywnie. Jeżeli chodzi o kwestie kontroli, ja w stu procentach zgadzam się z panem mec. Pawłem Muchą, że nie tylko upoważnieniem ale i obowiązkiem opozycji jest patrzeć rządzącym na ręce i w związku z tym uważam że jak najbardziej zasadnym jest ten postulat abyśmy na bieżąco analizowali strukturę finansową wszystkich naszych jednostek zdrowia jako jednych z ważniejszych podmiotów w tej przestrzeni za którą przyszło nam odpowiadać, tylko tyle, że na ostatniej komisji zdrowia mówiliśmy, że w chwili obecnej w zasadzie zamykane są sprawozdania finansowe poszczególnych szpitali ponieważ jeszcze ostatnie rozmowy z NFZ dotyczące zamknięcia ubiegłego roku są prowadzone. Na najbliższej komisji zdrowia, kiedy tylko będziemy mieli zamknięte wszystkie sprawozdania, my te sprawozdania komisji zdrowia przedłożymy. Jeżeli jest jakiś pomysł na przedmiot kontroli komisji rewizyjnej uważam, że to też nie jest żaden problem. Natomiast mam tego typu przeświadczenie, że akurat te wejścia, które w chwili obecnej radni PiS jako dar ze strony ustawodawcy rozpoczęli raczej destabilizują pracę a w szczególności tak wrażliwych jednostek jak szpitale. Tego typu kompetencje, przypomnę, były dotychczas przypisane posłom a więc ograniczonej liczbie ludzi w państwie, i one były dotychczas wykorzystywane tylko i wyłącznie w sytuacjach takich kiedy odmawiano odpowiedzi albo przedstawiania określonych dokumentów. Więc taka prośba, żeby jednak te wejścia, które niewątpliwie destabilizują prace poszczególnych jednostek pozostawić sobie na wypadek kiedy zarząd

albo dana jednostka zacznie ukrywać jakieś dokumenty, bo po prostu nie jest tak, że każda jednostka ma wszystkie dokumenty skserowane po to żeby państwa w danym momencie zaspokoić, taka prośba, ale państwa zbójce prawo. Co do kwestii tego czy państwo jako PiS, tu pan Bogucki wtrącił ten watek polityczny, czy państwo zadłużacie kraj czy nie zadłużacie. To ja odsyłam do biegłych w zakresie finansów, bilion historyczny w ubiegłym roku przekroczony w finansach. On nie wziął się z niczego tylko z tego, że państwo zaciągacie jednak, emitujecie obligacje, itd. , więc to tylko taka uwaga natury ekonomicznej, że może warto się w takich oczywistych sprawach nie spierać. mam nadzieję, że wyczerpałem wszystkie te punkty., do których państwo się odnosili, mam nadzieję, że państwo poprzecie ten projekt uchwały, bo warto.

Zbigniew Bogucki ad vocem: panie marszałku, ja myślałem, miałem taką nadzieję, że pan się dzisiaj wycofa z tych słów, które pan mówił, że my wypełniając swoje ustawowe uprawnienia uprawiali szopkę czy cyrk, sprawdzę to i zwrócę się formalnie, czy pan się z tych słów wycofuje, natomiast pan się nie tylko nie wycofał ale pan się dalej pograża, bo pan mówił, że to jest nasze zbójce prawo. Jeżeli marszałek województwa mówi o tym, że radni wykonując swój mandat w sposób aktywny, na podstawie konkretnego przepisu ustawy, mówi o tym że to jest zbójce prawo, to trudno mi to nawet w jakikolwiek sposób skomentować. I ta uwaga, że lepiej może nie komentować, myślę, że chyba mógłby pan w pierwszej kolejności odnieść jednak do siebie, bo mówienie do radnych, że jest to zbójce ich prawo, to pokazuje jaki jest pana stosunek wobec powszechnie obowiązujących przepisów prawa i jak pan widzi rolę radnych. Myślę, że ta rola, gdzie radni siedzieli i podnosili tylko ręce i czekali 30 dni czy dłużej na udzielenie odpowiedzi, myślę, że to są już czasy minione i że do tego nie wrócimy. Ja bym bardzo prosił o uszanowanie tego, że zostaliśmy wybrani w demokratycznej procedurze i nie mówienie o jakimś zbójckim prawie, bo to jest skandal. Nawet jak pan się odwołuje do kwestii związanych z długiem i wrastającym zadłużeniem, to jeżeli spojrzymy na to jak wyglądał budżet w czasie rządów państwa i jak wygląda dzisiaj, jakie programy można realizować, to myślę, że tego dłużej kontynuować nie trzeba i odpowiedź jest jasna.

Maria Ilnicka – Mądry: ma pan rację panie radny, wprowadzamy język jednoznaczny polski, bez określania np. zbójckiego prawa, szopek, cyrków, reszty określając część radnych, a więc mówimy gdzie słowo znaczy słowo, język polski jest wystarczająco bogaty, żebyśmy umieli w sposób kulturalny określać wszystko co chcemy określić.

Małgorzata Jacyna-Witt: co do oceny zdania i stanowiska pana marszałka, tutaj dziękuję panu Boguckiemu, że jednoznacznie to wyraził, rzeczywiście mamy prawo do tego żeby wejść do obiektu, mamy prawo do tego żeby poprosić o dokumenty i o wgląd do tych dokumentów, i będziemy to robić, dlatego że jesteśmy radnymi absolutnie aktywnymi a nie radnymi, którzy przyjeżdżają tylko na pojedyncze posiedzenia i na dobrą sprawę nie bardzo interesują się działaniami. Na szczęście inaczej postrzegamy funkcjonowanie w ramach samorządu. Natomiast pani przewodnicząca, żeby ta uchwała a chociaż jej uzasadnienie było inaczej sformułowane, czyli odnosiło się rzeczywiście do służby zdrowia i do tych szpitali, to może nie byłaby ta dyskusja taka długa, natomiast tak jak widzimy, literalnie ta uchwała w ogóle nie dotyczy szpitali i dlatego należało poprosić o te wyjaśnienia i należało też wyrazić swoją opinię co do tego. I muszę powiedzieć, że tkwienie w tym samozadowoleniu z powodu konsolidacji szpitala przy ul. Arkońskiej i szpitala w Zdunowie nijak się ma do odbioru tego przez lekarzy dlatego, że ja mam bardzo dużo kontaktu akurat z lekarzami ze Zdunowa, oni są przerażeni sytuacją, która ich dosięgła czyli tą konsolidacją i tym, że w sposób znaczny ograniczono ich możliwości finansowego funkcjonowania. I o tym też będziemy rozmawiać panie marszałku, bo nie jest tak dobrze jak pan to mówi, a przynajmniej nie jest tak dobrze jak mówią panu ludzie, którzy w tej chwili szefują i zarządzają tym obiektem, tą jednostką służby zdrowia.

Paweł Mucha: panie marszałku, myślę, że to pozytywna okoliczność, że obaj możemy powiedzieć co do marszałka Ortyła, że to nasz kolega, pana marszałka kolega, mój kolega, natomiast ja nie znam takiego precedensu, który by polegał na tego rodzaju uchwale przy konsolidacji jak ta nasza uchwała, która po pierwsze była obarczona wadą prawną, co jest do dzisiaj przedmiotem sporu sądowo administracyjnego, bo ten spór się toczy. Po drugie wskazuje na konkretny kontekst ujemnego wyniku finansowego, co moim zdaniem, tu się różnimy w ocenach, było zagrożeniem działalności szpitala, największego wojewódzkiego szpitala zespólnego przy ul. Arkońskiej w Szczecinie. A propos otwartości, trafnie się wypowiedział pan mec. Bogucki, że co do przepisów, który daje podstawę kompetencyjną do wstępu do pomieszczeń, czy dostępu do dokumentów, to sformułowanie pana marszałka było absolutnie niefortunne, że to zbójce prawo, to jest prawo, które służy obywatelom. To jest tak, że sejmik ma dwie podstawowe funkcje, funkcje stanowiącą i funkcje kontrolną.

Rozumiem, że pana marszałka może to uwierać, ale radni powinni tę funkcję kontrolną realizować. Ale a propos tego, z takim apelem, bo co do tej okoliczności pan marszałek się nie wypowiedział, to nie jest przedmiotem uchwały, ja liczę, że w ramach tego dobrego klimatu współpracy, w ramach służby zdrowia, gdzie będziemy mieli krytyczną ocenę wad prawnych tego procesu, zagrożeń finansowych, sytuacji związanej ze statusem pracowników też połączonych jednostek pan się nie będzie wzbraniał jako lider większości, żeby panią Małgorzatą Jacynę – Witt do rady tego szpitala powołać.

Maria Ilnicka – Mądry: panie radny, bardzo proszę spojrzeć na porządek obrad..

Paweł Mucha: pani przewodnicząca, gdyby pani pozwalała, bo gdybyśmy wycieli z dzisiejszej sesji wszystkie komentarze pani przewodniczącej, to byśmy z godzinę zyskali, owszem pani prowadzi obrady...

Maria Ilnicka – Mądry: prowadzenie obrad to również trzymanie pewnego rodzaju porządku.

Paweł Mucha: inaczej ten porządek postrzegamy...

Maria Ilnicka – Mądry: bardzo proszę trzymać się porządku obrad...

Paweł Mucha: pani przewodnicząca, myśmy dzisiaj ileś minut stracili, bo pani statutu nie przeczytała i nie wiedziała pani, że wniosek formalny nie może być głosowany, który pani chciała głosować, więc ja bym z pokorą podchodził do funkcji przewodniczącej, też z szacunkiem to mówię i życzliwie. Pani przewodnicząca to naprawdę wymagałoby życzliwości dla wszystkich radnych, żeby pani nie wchodziła w interakcje takie, bo to nie jest rola, moim zdaniem, przewodniczącej. Kończąc, panie marszałku, liczę na to, że ta dobra współpraca właśnie się rozpocznie od tego, że na kolejnej sesji taka uchwała, która będzie przedstawiona przez PiS znajdzie poparcie wszystkich radnych.

Olgierd Geblewicz: jak już się powołujemy na znajomość z panem marszałkiem Ortyłem, chciałbym zacytować, nie tak dawno sprzed kilku miesięcy wypowiedź :”w ubiegłym roku szpitale zanotowały najniższą stratę w historii województwa, przypomnę, że jeszcze w roku 2016 wynik finansowy naszych szpitali zamknął się stratą blisko 42 milionów złotych”

W związku z wyczerpaniem listy mówców przystąpiono do procedury głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr IV/48/19 i jest załącznikiem nr 22 do niniejszego protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 24

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 3

4.10 w sprawie przystąpienia do realizacji przez Województwo Zachodniopomorskie międzynarodowego projektu pn. „Porty Kreatywne - Internacjonalizacja branży kulturalnej i twórczej w regionie Morza Bałtyckiego” (akronim: Creative Ports) realizowanego w ramach Programu Europejskiej Współpracy Terytorialnej – Interreg Region Morza Bałtyckiego 2014-2020 przy współfinansowaniu ze środków Europejskiego Funduszy Rozwoju Regionalnego,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 23.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja Rozwoju, Promocji i Współpracy Zagranicznej.

Wojciech Dorżynkiewicz: wczoraj na posiedzeniu Komisji pan dyrektor Krzysztof Żarna zaprezentował szczegółowo niniejszą uchwałę, komisja ten projekt zaopiniowała pozytywnie.

Elżbieta Karlińska: ta uchwała była także procedowana na posiedzeniu Komisji Budżetu i Spraw Samorządowych, komisja jednogłośnie projekt ten zaopiniowała.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **IV/49/19** i jest załącznikiem nr 24 do niniejszego protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 22
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 1
Głosy nieoddane – 4

4.11 zmieniającej uchwałę Nr XXXIII/529/18 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 28 czerwca 2018 r. w sprawie zasad udzielania dotacji celowej spółkom wodnym z budżetu Województwa Zachodniopomorskiego, trybu postępowania w sprawie o udzielenie dotacji oraz sposobu jej rozliczania,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 25.

W imieniu Zarządu Województwa projekt przedstawił Wicemarszałek Jarosław Rzepa: ta zmiana wynika z doprecyzowania zapisów definiujących koszty kwalifikowane, które budziły wątpliwości, także w związku z wejściem w życie ustawy prawo wodne, które zmienia pewne zapisy i zaszła taka potrzeba, żeby dopasować uchwałę do obowiązującego prawa.

Projekt pozytywnie zaopiniowały 2 komisje:

- Budżetu i Spraw Samorządowych
- Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **IV/50/19** i jest załącznikiem nr 26 do niniejszego protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 22
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 5

4.12 zmieniająca uchwałę w sprawie zasad przyznawania z budżetu Województwa Zachodniopomorskiego stypendiów w dziedzinie kultury dla osób zajmujących się profesjonalnie twórczością artystyczną, uchwałę w sprawie ustanowienia Nagrody „Pro Arte” Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego oraz Nagród Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury oraz uchwałę w sprawie ustalenia zasad przyznawania z budżetu Województwa Zachodniopomorskiego stypendiów w ramach Programu Stypendialnego Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego pn. „Janko Muzykant”,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 27.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja Budżetu i Spraw Samorządowych,

Paweł Mucha: mam taki apel, żeby do grona jurorów zaprosić też członka opozycji, bo kultura nie powinna nas dzielić i zobiektywizowanie tego gremium przez dopuszczenie tam przedstawiciela opozycji też byłoby rzeczą rozsądną i w imieniu klubu z tego rodzaju postulatem wspólnie z panią Małgorzatą Jacyną – Witt występujemy.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr IV/51/19 i jest załącznikiem nr 28 do niniejszego protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 21
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 5

4.13 w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie z lokatorem umowy najmu obejmującej całość zabudowań wraz z działką, położonych w Kamieniu Pomorskim przy ul. Dziwnowskiej 6a oraz w sprawie przyznania uprawnienia pierwszeństwa nabycia i udzielenia bonifikaty,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 29.

Stanisław Wziątek: przedmiotem tej uchwały jest najpierw wynajęcie części pomieszczeń przyległych do budynku zlokalizowanego w Kamieniu Pomorskim przy drodze wojewódzkiej, a następnie sprzedaż całej nieruchomości wraz z przyległymi pomieszczeniami. W 1994 r. Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Gryficach przejęło ta nieruchomość pod realizację inwestycji drogowej. W ramach tej nieruchomości część gruntów została wydzielona na inwestycje a część wyłączona wraz z budynkiem mieszkalnym do którego to budynku przylegały pomieszczenia, które można by uznać za wprost integralne z budynkiem ale stanowią odrębność. Przedmiotem najmu dotychczas była kwestia związana z użytkowaniem tych pomieszczeń przez dotychczasowego najemcę, to jest pracownik zarządu dróg, i pani która była głównym najemcą użytkowała ten budynek przez wiele lat. W tej chwili, żeby dokonać sprzedaży tej nieruchomości, która jest w bardzo złym stanie technicznym musielibyśmy najpierw te pomieszczenia przyległe stanowiące wiatrołap i część budynku, która jest formą takiej przyległej oranżerii, może werandy czy nawet wiaty, jeżeli to wynajmiemy będziemy mogli całość nieruchomości sprzedać pani, która do tej pory te pomieszczenia użytkuje. W innym przypadku musielibyśmy doprowadzić do wyremontowania tego budynku, bo budynek wymaga natychmiastowego reanimowania, stan jest bardzo zły. Koszt przynajmniej tej minimalnej części technicznej to jest ponad 230 tys złotych, i zarząd podjął decyzje aby całość tej nieruchomości można było być na rzecz dotychczasowego najemcy.

Projekt pozytywnie zaopiniowały 2 komisje:

- Budżetu i Spraw Samorządowych
- Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska

Artur Nycz: po wyjaśnieniach pana marszałka nie pozostaje nic innego dodać, tylko że projekt został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie, po zapoznaniu się z dokumentacją fotograficzną wątpliwości w zasadzie nie było żadnych.

Elżbieta Karlińska: na posiedzeniu komisji Budżetu i Spraw Samorządowych uchwała przeszła 4 głosami za, jeden głos był wstrzymujący. Powstała tam wątpliwość, poproszono radcę prawnego o wypowiedzenie się czy to działanie jest zgodne z prawem, wszyscy otrzymaliśmy opinię prawną, która wskazuje na to, że jest to zgodne z prawem.

Małgorzata Jacyna – Witt: pan Michał Kamiński, radny z Kamienia Pomorskiego, członek klubu PiS dokładnie zbadał w Kamieniu Pomorskim tę sprawę, przekazał nam, że jest to absolutnie korzystne zarówno dla województwa jak i dla interesu tej prywatnej osoby, i bardzo dobrze, bo wiemy dobrze, że tego typu pomieszczenia, w których ludzie mieszkają powinny być przede wszystkim pomieszczeniami prywatnymi, bo ktoś kto jest właścicielem lepiej zadba, niż w tym wypadku samorząd województwa, który nie jest do tego powołany, aby zaspakajać potrzeby mieszkaniowe mieszkańców województwa.

W związku z wyczerpaniem listy mówców przystąpiono do procedury głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **IV/52/19** i jest załącznikiem nr 30 do niniejszego protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 23 (+ pani Małgorzata Jacyna –Witt, która zgłosiła awarię terminala)
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 3

4.14 w sprawie powierzenia Gminie Tychowo zadania Województwa Zachodniopomorskiego,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 31.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowały 2 komisje:

- Budżetu i Spraw Samorządowych
- Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska

Małgorzata Jacyna-Witt: klub radnych PiS oczywiście jest za tym projektem uchwały, ja przy okazji prosiłabym, gdyby pan marszałek był tak uprzejmy, o poinformowanie na ile ta droga rowerowa o której tutaj mówimy jest kompatybilna z systemem dróg rowerowych w województwie zachodniopomorskim, czy jest w jakimś sensie połączona, czy ona jest tylko drogą od do.

Tomasz Sobieraj: jeżeli chodzi o tę konkretną drogę to ona nie jest kompatybilna z tą dużą siecią, która my budujemy, ta droga rowerowa to jest droga na potrzeby lokalne, budowana przez Gminę Tychowo.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **IV/53/19** i jest załącznikiem nr 32 do niniejszego protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 24
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 2

4.15 w sprawie skargi na Zachodniopomorski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Koszalinie

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 33.

Projekt pod obrady wniosła komisja Skarg, Wniosków i Petycji.

Ireneusz Rogowski przewodniczący Komisji Skarg i Wniosków i Petycji: komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie skargi na ZZDW przy trzech głosach za i 2 głosach przeciwnych.

Małgorzata Jacyna-Witt: radni klubu PiS rozmawiali na ten temat, oczywiście mamy dowolność, natomiast generalnie zarówno pan przewodniczący komisji skarg i wniosków jak i ja głosowaliśmy przeciwko temu projektowi w sprawie skargi, czyli nie przyznajemy tutaj racji panu marszałkowi, który uważa, że wszystko zostało w sposób właściwy wykonane i dokonane, dlatego że w początkowej fazie podejmowania działania przez osobę skarżącą, osoba ta miała absolutną rację, dopiero następnie po przez różnego rodzaju działania okazało się, że państwo część rzeczy naprawiacie, część jeszcze nie naprawiacie a tak naprawdę to nie wiadomo co do końca jest w tej chwili zrobione. Ja powiedziałam jasno, nie chcę brać odpowiedzialności jako radna województwa za to, że w momencie kiedy coś się wydarzy na tym zakręcie, o którym tutaj skarżąca pisze, to my w jakimś sensie przyznamy rację Zarządowi Województwa, że wszystko zostało naprawione. W związku z tym ja będę na pewno głosowała przeciwko odrzuceniu tej skargi, uznaniu ją za bezzasadną.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **IV/54/19** i jest załącznikiem nr 34 do niniejszego protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 17

Przeciw – 9 (+ pani Małgorzata Jacyna –Witt, która zgłosiła awarię terminala)

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 0

4.16 w sprawie wyznaczenia kandydata do Regionalnej Rady Ochrony Przyrody w Szczecinie

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 35

Projekt pod obrady wniosła komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

W imieniu komisji projekt uchwały przedstawił pan Jakub Hardie - Douglas informując, iż komisja do Regionalnej Rady Ochrony Przyrody w Szczecinie rekomenduje pana Artura Nycza, przewodniczącego komisji Gospodarki.

Małgorzata Jacyna – Witt: my oczywiście zagłosujemy za kandydaturą pana Artura Nycza, natomiast ja mam taką prośbę też do koalicji, do zarządu województwa, przy zgłaszaniu tego typu kandydatur do różnego rodzaju gremiów, organów, bądźcie państwo uprzejmi konsultować to w ramach klubów, bo zwykła grzeczność nakazuje, myślę, że tak chyba by wypadało.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **IV/55/19** i jest załącznikiem nr 36 do niniejszego protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 24

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 1

5. Informacja Zarządu i Przewodniczącego Sejmiku o działalności między sesjami.

Informację o działalności Zarządu wszyscy otrzymali , jest ona załącznikiem nr 37

Paweł Mucha – zwracam się z prośbą o udostępnienie treści uchwały z 22 stycznia 2019 r., tj. pkt. 77 tej informacji i to jest uchwała 116/19 Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego w sprawie akceptacji i zatwierdzenia działań promujących WZ w 2019 r., ewentualnie z jakąś pisemną informacją przetworzoną o ile pan marszałek czy zarząd uznają za stosowne jakieś dodatkowe wyjaśnienia. Nie musi to być czyste, suche udostępnienie uchwały, która jest na BIP ale wskazanie przesłanek czy motywacji dla określonych kierunków działalności promocyjnej, które państwo wybraliście. To proszę potraktować jako zapytanie radnego.

Następnie przewodnicząca Sejmiku Maria Ilnicka – Mądry poinformowała, że:

- wpłynęło „Sprawozdanie w wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach, dla których organem prowadzącym jest Województwo zachodniopomorskie za rok 2018 - wszyscy radni otrzymali tę informację pocztą.

- Kolejna sesja, zgodnie z harmonogramem, odbędzie się 28 marca 2019 r., w Szczecinku, dzień wcześniej będą posiedzenia komisji i szkolenie dla radnych. (W związku z organizacją tej sesji prosba o zgłaszanie możliwie wcześniej ewentualnych nieobecności)
- Przypomniała, że wszyscy radni w terminie do 30 kwietnia br. ponownie muszą złożyć oświadczenia majątkowe, wraz z PIT-ami za 2018 r., oraz, że wszyscy mają założone skrzynki mailowe, prosba o regularne odbieranie poczty, również ze skrzynek na parterze

6. Interpelacje i zapytania do Zarządu Województwa oraz zapytania do Przewodniczącego Sejmiku.

Henryk Carewicz złożył pisemnie interpelację nr 8 (załącznik nr 38)

Artur Łacki złożył pisemnie interpelację nr 9,10 (załącznik nr 39)

Artur Łacki, Wojciech Dorżynkiewicz złożyli pisemnie interpelację nr 11 (załącznik nr 40)

Małgorzata Jacyna – Witt – złożę na piśmie ale przekazuję pewne zaniepokojenie działaniami pana marszałka i jego pełnomocnika ds. gospodarki morskiej pana Zahorskiego. Obserwuję w mediach wypowiedzi pana Zahorskiego, bardzo negatywnie oceniające przemysł stoczniowy jako taki. Te wypowiedzi, teksty, które są bardzo obszerne zawierają mnóstwo kłamstw i plotek. Pan Zahorski wręcz podkreśla, że są to plotki. Mnóstwo rzecz absolutnie nagannie podanych. Przemysł stoczniowy musi być bazą województwa zachodniopomorskiego jeżeli chodzi o rozwój naszego województwa. Bez silnego przemysłu stoczniowego nie będziemy mieli 2 promów dla Kołobrzegu i 4 dla Szczecina. Jeżeli nie rozwinie my przemysłu stoczniowego to odbierzemy sobie możliwość zabezpieczenia linii do Szwecji. Wejdą w to inni przewoźnicy i bardzo dużo stracimy na arenie międzynarodowych przewozów. Tego typu wypowiedzi, nawet jeśli pan marszałek uważa za zasadne, nie powinny być utrzymywane w tym tonie, w którym pan Zahorski je przekazuje do mediów. Na podstawie jakiego dokumentu działa pan Rafał Zahorski? Proszę o wszystkie dokumenty dotyczące powołania oraz kompetencji pana Zahorskiego oraz miejsca w którym sprawuje swoją działalność, bo zgodnie z informacją na BIP UM jego nie ma tzn. jest imię, nazwisko, funkcja i email. Nie ma podanego miejsca, gdzie można by zrobić wgląd w dokumenty na podstawie których pan pełnomocnik te opinie zewnętrzną wyraża w mediach. Ta opinia jest skandaliczna i zostawiam ją panu marszałkowi na sumieniu natomiast prawnie poproszę o wszelkie informacje w tej sprawie.

Zbigniew Bogucki – ja do pana marszałka ale jak to ma w swoim złym zwyczaju już nie ma go pośród nas. Chyba nie pierwsza taka sesja ale to pytanie jest kierowane do marszałka Geblewicza, który raczył nazwać wykonywanie mandatu radnego, w związku z nową instytucją wskazaną w ustawie o samorządzie województwa, wejścia i sprawdzenia dokumentów, raczył to określić i jest to cytat z Gazety Wyborczej, a dla pana marszałka jest to wiarygodne źródło: „szopka i niepotrzebny cyrk”. Dzisiaj myślałem że się wycofa ale poszedł jeszcze krok dalej i powiedział że to jest zbójceckie prawo radnych. Mam pytanie czy pan marszałek się z tego wycofuje i czy przeprosza w związku z tymi fatalnymi sformułowaniami, żeby nie powiedzieć skandalicznymi. To jest język niedopuszczalny i nie licuje w życiu publicznym. Oczekuję odpowiedzi pisemnej, ja na piśmie też złożę. Jak to się ma do deklaracji pana marszałka o dbałości i poszanowaniu dla prawa w sytuacji kiedy radni wykonują mandat a dla pana marszałka to jest zbójceckie prawo, cyrk i szopka. Drugie pytanie, które sformułuję na piśmie. W związku z tą szopką i cyrkiem jak pan marszałek to ujął, ustaliliśmy że ta sama osoba i nie chodzi o personalia ale chodzi o zasadę. W ZARR S.A, ta sama osoba jest z jednej strony przewodniczącym Rady Nadzorczej, a więc organu kontrolnego i ta sama osoba w ramach tej samej spółki zasiada w Radzie Inwestycyjnej, co ciekawe powoływana przez członków tego zarządu, który ma kontrolować. Jednego dnia kontroluje zarząd czy dobrze działa a drugiego dnia będąc zależnym, oczywiście nie chodzi o pieniądze bo każdy ma prawo otrzymywać pieniądze za pracę, odpłatnie ma doradzać w ramach tej samej spółki. W moim głębokim przekonaniu, właściwie jestem tego pewny, jest to złamanie ładu korporacyjnego, albowiem członek RN nie może być w jakikolwiek inny sposób powiązany ze spółką. Co więcej, tutaj mamy sytuację dalej idącą, tzn. jest powoływany do ciała, które funkcjonuje w ramach tej spółki i ma z jednej strony opiniować projekty a z drugiej sam ocenia czy są słuszne. To jest niedopuszczalne. ZARR zarządza środkami rządu 420 mln zł i taki konflikt interesów jest niedopuszczalny. Ja liczyłem ale się zawiodłem znowu na to że pan marszałek i zarząd jako całość zareaguje na ta całą sytuację i jako większościowy akcjonariusz, tę sytuację mówiąc wprost wyprostuje, ureguluje. Do dzisiaj ta zmiana nie nastąpiła. Co więcej podczas kolejnej wizyty,

usłyszeliśmy od członków zarządu spółki i prawnika, że zarząd nie widzi w tym nic złego. I to nawet rozumiem, bo skoro osoba która ma ich kontrolować jest powołana przez nich do ciała funkcjonującego w ramach spółki, chociaż to jest zła logika. Ale że nie działa Zarząd Województwa to nie jestem w stanie zrozumieć. Proszę o odpowiedź czy to jest dopuszczalne bo w moim przekonaniu, jest to tak daleki konflikt interesów i złamanie ładu korporacyjnego, że to nie może trwać dłużej. Chodzi o zasadę a nie o personalia i w tym zakresie proszę o udzielenie odpowiedzi.

Artur Łacki ad vocem: ja przepraszam, pewnie wpiszę się zaraz w ten pozew, który już chyba, czuje nosem, szykuje kolega Zbigniew Bogucki, ale jak słyszę jak za każdym razem prominentni działacze PIS zarzucają innym łamanie prawa, przepisów ustaw i wszystkiego po kolei, to przychodzi mi do głowy tylko jedno, muszę zacytować klasyka czyli Siarę z Kilerów i powiedzieć :Zbychu, jak ty mnie teraz zaimponowałeś w tej chwili, naprawdę.

Przewodnicząca przypomniała, że, zgodnie z ustawą (art.23 ust.8) interpelacje muszą być złożone w formie pisemnej.

7. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.

Na zgłoszone interpelacje wszyscy otrzymają odpowiedzi na piśmie w ustawowym terminie.

8. Wolne wnioski i oświadczenia.

Andrzej Subocz: chciałem zabrać głos w takiej drobnej sprawie, chodzi o język o którym mówiliśmy wielokrotnie. Przeczytam jedno zdanie: „przygotowanie analizy lokalnego ekosystemu dla przemysłu kreatywnego zidentyfikowanie mocnych stron, luk i możliwości współpracy międzynarodowej i skali internacjonalizacji przedsiębiorstw grupy CCI, która stanowiła będzie rozszerzenie polityki kulturalnej województwa zachodniopomorskiego.” Nie wiem czy do tego nie powinien być zaangażowany tłumacz, który by nam zwykłym radnym był w stanie wytłumaczyć o co chodzi. Może dla prawników jest to zrozumiałe, ale sądzę, że dla większości nie bardzo. W związku z tym stawiam taki wniosek, żeby jeśli takie sformułowanie musi być w takim dokumencie, to bym prosił o rozszerzenie, bo naprawdę nie wiem o co w tym zdaniu chodzi. Tego typu zdań jest więcej, dlatego bardzo bym prosił o rozszerzanie takich zapisów, aby były zrozumiałe dla ogółu.

Wojciech Dorżynkiewicz: ja mam taką prośbę, abyśmy troszeczkę bardziej szanowali nasz czas i powagę Sejmiku i troszeczkę mniej czasu spędzali na dyskusjach o zbójceckich prawach, tym bardziej że sprawdziłem, takiego sformułowania wobec opozycji używa między innymi minister Brudziński, podsekretarz stanu w ministerstwie Sprawiedliwości pan Piebiak oraz pan poseł Czarnecki, więc przyganiał kociół garnkowi, to po pierwsze. Ale ten mój apel odnosi się do interpelacji, którą złożyłem dzisiaj z przewodniczącym Arturem Łackim, i to jest też apel do państwa, żeby tutaj państwo, którzy w szczególności pan minister Mucha czy pan minister Kopeć, którzy mają pewne dojścia do swoich kolegów z rządu zadziałali, ponieważ został opublikowany podział środków na remonty dróg lokalnych z funduszu dróg samorządowych i nasze województwo od państwa rządu dostało prawie najmniej pieniędzy w Polsce, tj. 170 milionów złotych, 14 miejsce w Polsce, o 100 milionów więcej dostały takie województwa jak Podkarpackie, Świętokrzyskie, Podlaskie, tak państwo dbają o Pomorze Zachodnie. Tu jest moja prośba, bo my z panem Arturem Łackim złożyliśmy interpelację do marszałka, żeby marszałek udał się z interwencją do pana Ministra Infrastruktury i postarał się wywalczyć te pieniądze większe. Oczywiście jeżeli państwo namówią swoich posłów, posła Brudzińskiego, który jest zajęty akcją ewakuacyjną, do tego żeby wziął się do pracy, i namówią państwo swoich posłów kolegów, żeby też się wzięli do pracy i sami państwo udadzą się do pana ministra, to może te środki na drogi lokalne w naszym województwie zostaną zwiększone, bo to jest nasza racja stanu. Nie rozumiem dlaczego Podlaskie, które ma podobną liczbę dróg samorządowych będzie dostawało więcej pieniędzy niż my o 100 ml zł. To nie są środki dla nas, dla pana marszałka, to są pieniądze dla naszych samorządowców. To jest nasza wspólna racja stanu.

Paweł Mucha: kilka rzeczy, bo widzę, że wolne wnioski i oświadczenia to się stała taka arena trochę Hyde Park, ale chcę zwrócić pani przewodniczącej uwagę i prosić też panią przewodniczącą o interwencję dlatego, że w punkcie zapytania i interpelacje nie było nigdy tego rodzaju praktyk, żeby

dopuszczać głosy ad vocem do treści zapytania czy interpelacji, którą radny formułuje. To nie jest formuła punktu w którym są głosy ad vocem. Uważam, że dopuszczenie pana Łackiego na zasadzie ad vocem, tutaj mamy różne poczucie humoru, bo jego jakby określone wypowiedzi śmieszą, nas nie rozbawiły, nie powinno mieć miejsca. Do naszego kolegi młodego Wojtka Dorżynkiewicza, panie radny, kilka rzeczy, też to jest taka maniera, zabrania głosu i wyjścia czyli braku zainteresowania tym, co inni mają do powiedzenia. Posłowie na Sejm RP są przedstawicielami narodu, nie ma naszych, waszych, takich czy innych posłów, to są przedstawiciele narodu, tak stanowi Konstytucja RP. Po drugie, nie ma waszego, naszego rządu, to jest rząd RP. Wreszcie, panie radny Dorżynkiewicz, pan jest radnym województwa, jako radny województwa ma pan pełne możliwości formułowania określonych wniosków i wystąpień i podejmowania wszelkich aktywności natomiast tego rodzaju aktywność jak ta, którą pan radny na sesjach urzędza, moim zdaniem, w ramach wolnych wniosków i oświadczeń mam prawo to wypowiedzieć, powinna być jednak inaczej ukierunkowana, bo jeżeli ktoś chce zostać posłem, komentować rząd, to jest procedura, można się zgłosić, może partia, dana lista, poprzez, można uzyskać mandat. Natomiast skupiamy się na sprawach samorządu województwa. Ja mam takie przekonanie, do wszystkich kolegów to mówię na tej sali, skupiamy się na tym czym się mamy zajmować, jesteśmy radnymi samorządu województwa skupiamy się na sprawach województwa.

Maciej Kopeć: w zasadzie większość już powiedział pan radny Paweł Mucha na temat reprezentantów narodu i rządu RP, czyli w zasadzie też nie traktujemy tego punktu jako konferencji prasowej, bo ta konferencja była przed sesją, i wszystko co pan radny powiedział, powiedział na tej konferencji, podzielił się z mediami, z wyborcami i nie trzeba tego tutaj powielać, bo to nie miejsce i nie czas i szkoda naszego czasu, ja starałem się państwu czasu nie zabierać, nie stosować wycieczek personalnych, dlatego proszę także nasz czas szanować i dobre obyczaje.

9. Zamknięcie obrad.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodnicząca Maria Ilnicka – Mądry zamknęła obrady IV sesji Sejmiku Województw Zachodniopomorskiego.

protokołowali:
M. Nawrocka
Ł. Owczarek